



W Kowalczukach konsekrowano nową świątynię pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego

Kościół jest wiarą

Kowalczuki wyglądały jak jedna wielka rabata – posadzone wzdłuż ulic kwiaty wytyczały drogę na najwyższe wzgórze w miasteczku, w którym konsekrowano nowo wybudowaną świątynię.

– Kościół ten jest tylko znakiem, bowiem Kościół stanowią ludzie, Kościołem jesteście wy, wszyscy – mówił do wiernych metropolita wileński, arcybiskup Audrys Juozas Bačkis, podczas konsekracji nowego kościoła.

Te słowa skierował do tysięcznego tłumu wiernych, którego nowa świątynia nie mogła wchłonąć. Przyszli z Kowalczuk i okolicznych miejscowości, przyjechali z innych parafii, z Nowej Wilejki i Wilna, z Polski.

Z radością, a niektórzy – przeważnie starsi ludzie – ze łzami radości w oczach wchłaniali każde słowo modlitwy, mówione przez arcybiskupa po polsku i litewsku. Wdychali dym kadzidła, które po raz pierwszy zapalono w nowej świątyni. Dym powoli wznosił się pod sufit i spływał po ścianach do samej posadzki, jeszcze betonowej, wypełniając całe wnętrze świątyni i opatulając zebranych w niej wiernych. Przepłynął ponad ich głowy i przez ujście drzwi wydarł się na zewnątrz, żeby przesłizgując się ponad stojący na dworze tłum rozprzecznić się wreszcie w jesiennym powietrzu, rozgrzewanym tego dnia przez promienie na prawdę wiosennego słońca. Ludzie wstawali na palce, żeby zobaczyć tak długo oczekiwaną chwilę – chwilę namaszczenia olejem świętym ołtarza. Wsiąkali każdą kroplę wody święconej, spadającą na ich głowy i pachnącej świeżą farbą ściany jeszcze



Po kilku latach budowy, w zeszłą niedzielę w Kowalczukach konsekrowano nową świątynię pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego
Fot. Jerzy Karpowicz

jednego domu wiary na Wileńszczyźnie.
– Bóg przyjął w swoją opiekę nasz kościół – po wyświęceniu świątyni po-

wiedział do wiernych proboszcz szumskiej parafii ks. Górlicki.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE:

Aktualności

3

Forum w Wilnie naocznie pokazało całemu światu, a szczególnie „światu” żydowskiemu, że po odzyskaniu niepodległości, Litwa jest w stanie włączyć się do międzynarodowych procesów, rozstrzygających problemy zwrotu świadectw kultury żydowskiej.

Rozmaitości

4

W strugach ulewnego deszczu papież Jan Paweł II pobłogosławił 8 par małżeńskich reprezentujących 5 kontynentów. Sakramentalne „si” nowożeńcy powiedzieli chórem.

Turystyka

5

Biura turystyczne na Litwie nastawione są na turystykę wyjazdową. Tylko nieliczne obsługują turystów przyjeżdżających do kraju. Jednym z takich biur jest biuro turystyczne „Klion”, które powstało w 1997 roku w Wilnie.

Stolica

6

Wersje jakoby postawiono go na pamiątkę ofiar grasującej w Wilnie w trzydziestych latach zeszłego stulecia cholery, lub na pamiątkę przejścia tędy wojsk Napoleona I, błędne są i bałamutne, nie zgadzające się z rzeczywistością... Jedno tylko wiadomo, jako ów krzyż zawsze miał wielkie zachowanie wśród miejscowej ludności.

Świat

9

W egipskim kurorcie Szarm el-Szejk nad Morzem Czerwonym rozpoczął się wczoraj szczyt izraelsko-palestyński, którego celem jest położenie kresu obecnej fali przemocy na Bliskim Wschodzie.

Samochodowe batalie o Puchar "Kuriera Wileńskiego"

Monte Carlo w Zameczku

W ubiegłą sobotę w wileńskiej dzielnicy Zameczek (Pilaitė) rywały motory i piszczwały opony – odbył się ostatni, czwarty etap samochodowych mistrzostw Litwy w sprincie i wyścigu górskim o Puchar "Kuriera Wileńskiego", który zdobyła drużyna klubu motosportowego "Akademija".

Jak wiadomo, gór na Litwie nie ma, ale górskie wyścigi są organizowane już od trzech lat. Zawody

te szczególnie polubili widzowie, którzy teraz mają swoją namiastkę Monte Carlo.

Nowa trasa i nocny trening

Do słynnej już trasy w Nowej Wilejce dołączyła nowa – w pobliżu jeziora Sałata.

Zawodowcy i amatorzy do pokonania mieli dwa odcinki: 1650-metrowy górski i 300-metrowy sprint. W pierwszej rywalizacji liczył się przede wszystkim refleks i doświadczenie kierowcy, w drugim – liczba koni pod maską.

Zawody oficjalnie poprzedziło symboliczne zapoznanie się zawodników z trasą.

Jak "Kurierowi" powiedział jeden z uczestników – niektórzy sportowcy i amatorzy "prawdziwy trening" zrobili poprzedniej nocy, kiedy to przy świetle księżycy ścigali się nawet parami! Wypróbowanie nowej trasy nie wszystkim wyszło to na dobre – sobotniego ranka nie stawilo się kilku sportow-

ców, którzy mieli zamiar uczestniczyć w zawodach. Tak więc na linii startu stanęło 30 uczestników.

Widzowie "czuli krew"

Jako jeden z pierwszych startował Artūras Jurkevičius.

Napędzana wszystkim czterema "kopytami" subaru impreza pod numerem 13 błyskawicznie pokonuje pierwszy lewy zakręt, drugi i ... prawie na równym miejscu wpada na pobocze. Dzięki taniemu "poślizgowi" w obłokach kurzu zakończył się szczęśliwie – samochód stał na czterech kołach, ale poprzecznie do kierunku jazdy. Najwięcej widzów (wśród których byli obecni i posłowie, m.in. Waldemar Tomaszewski), zebrało się na starcie, mecie oraz w tych miejscach, gdzie "czulo się krew".

Szczególnie dużo ciekawskich zgromadziło się na początku trasy. W tym miejscu zawodnicy, po przejechaniu długiej prostej, mieli do pokonania ostry (45 stopni!) zakręt,



Głównym sponsorem zawodów była firma "Klion", przedstawiciel firmy oponiarzkiej "Dębica"
Fot. Marian Paluszkiwicz

po którym czekał gwałtowny sprint w górę. Widzowie mieli rację - tu było najgoręcej.

O ile niektórzy zawodowcy demonstrowali prawdziwy kunszt jazdy, poparty efektywnym piskiem opon i zgrzytem hamulców, o tyle

część amatorów jechała jak na loterii – uda się, nie uda.

(Dokończenie na str. 10)



BANK PEKAO SA

Przedstawicielstwo w Wilnie
Palangos 1/10 - 16, 2001 Vilnius
Tel/fax: 61 15 41, 22 38 44

Sentencja

Wiele nasion musi zginać zanim powstanie kwiat.

Antony de Mello



Kalejdoskop aktualności

Wojaz

Prezydent Republiki Litewskiej Valdas Adamkus wraz z panią Alimą Adamkienę z oficjalną wizytą bawią w Królestwie Norwegii.

Wizyta ma na celu zaktywizowanie obustronnych stosunków ekonomicznych i handlowych oraz kulturalnych, jak też zacieśnienie kontaktów politycznych. Prezydenta Litwy przyjmie król Norwegii Harald V. Podczas wizyty przywódca litewski spotka się również z premierem Jensem Stoltenbergiem, przewodniczącą Stortingu Kirsti Kolle Grundahl, członkami Komitetu Spraw Zagranicznych Stortingu, merem m. Oslo, Perem Ditlevem Simonsenem.

Nowy banknot już w obiegu

Bank Litewski wczoraj wprowadził do obiegu nowy banknot o nominale 100 Lt emisji roku 2000. Nowe banknoty wydrukowane zostały w szwajcarskiej drukarni banknotów „Orell Fussli Security Printing”. Dla zabezpieczenia banknotów, obok tradycyjnych, zastosowano też nowe, skuteczne środki ochrony.

Banknoty 100-litowe emisji roku 1991 jako środki płatnicze i rozliczeniowe będą służyły do 30 czerwca 2001 r.

Pierwsze posiedzenie nowego Sejmu

19 października, o godz. 12, w gmachu Sejmu rozpocznie się pierwsze posiedzenie nowego Sejmu.

Pierwsze posiedzenie nowego Sejmu zainauguruje najstarszy poseł. Zaszczyc przewodnictwa na pierwszym posiedzeniu nowej kadencji we czwartek przypadnie jednemu z najpopularniejszych litewskich polityków, liderowi Związku Chrześcijańskich Demokratów, wybranemu do litewskiego Sejmu już po raz trzeci, dr Kazysowi Bobelisiowi.

O mniejszościach narodowych na Litwie

Na image naszego kraju za granicą pozytywnie powinna wpłynąć wydana w języku angielskim książka „Mniejszości narodowe na Litwie”. Tak sądzi jeden z jej autorów Jonas Rumša. Razem z Rasą Palukienę w książce zamieścił on informację na temat 17 zarejestrowanych na Litwie wspólnot narodowych.

Dziś w Wilnie, w siedzibie delegacji Komisji Europejskiej, (Naugarduko 10) odbędzie się promocja książki „Mniejszości narodowe na Litwie”, wydanej w języku angielskim.

Kursy ekstremalnych sytuacji

W wileńskim hotelu „Centrum” rozpoczęły się regionalne kursy planowania cywilnych sytuacji ekstremalnych oraz współpracy cywilnej i wojskowej. Uczestniczą w nich przedstawiciele Estonii, Kirgizji, Łotwy, Rumunii, Francji, Słowacji, Szwecji, Turcji i struktur NATO.

W pierwszym dniu kursów referat o planowaniu cywilnych sytuacji ekstremalnych wygłosił przewodniczący Głównego Komitetu Planowania Cywilnych Sytuacji Ekstremalnych NATO, Francesko Palmeri.

Mieszkańcy lasów

Obecnie na Litwie mieszka około 32 tys. bobrów.

Według danych ewidencji zwierząt, na Litwie zmniejszyła się ilość szaraków, szlachetnych jeleni, danieli oraz populacja wilków. Najwięcej jest saren, lisów i bobrów. Na Litwie znacznie przybyło też saren. Obecnie mamy ich ponad 54 tys., a kilka lat temu było o blisko 20 tys. mniej.

Sukces oddziału wileńskiego „Kredyt Bank SA”

Oddział wileński banku polskiego „Kredyt Bank SA” w ciągu pierwszych 9 miesięcy br. zarobił 6 mln 647 tys. Lt nieaudytowanego zysku. Jest to o 2,85 mln Lt więcej w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku.

Oddział wileński „Kredyt Bank SA”, uwzględniając specyfikę i potrzeby rynku litewskiego, świadczy wiele usług na miejscowym rynku.

Współpraca

Główny negocjator w sprawie członkostwa Litwy w Unii Europejskiej, wiceminister spraw zagranicznych Vygaudas Ušackas udał się do Berlina, gdzie się spotka z doradcą kanclerza federalnego Niemiec do spraw zagranicznych i bezpieczeństwa Michaeliem Steinerem, a także z sekretarzem stanu MSZ Niemiec Giunterem Ploigerem, innymi dostojnikami MSZ i Ministerstwa Obrony.

Podczas spotkań omówione zostaną kwestie rozwoju i bezpieczeństwa Unii Europejskiej, współpracy dwustronnej i regionalnej.

„Kauno energija” sprzedaje nieruchomości

Przedsiębiorstwo gospodarki ciepłej drugiego co do wielkości miasta Litwy „Kauno energija”, chcąc poprawić swą sytuację finansową, w trybie otwartego konkursu sprzedaje różną nieruchomość o łącznej cenie wywoławczej 4 558 mln Lt.

Ogółem w trybie otwartego konkursu spółka zamierza sprzedać 15 obiektów majątku nieruchomego, z czego większość – dwie trzecie – stanowią pomieszczenia z zasobnikowym podgrzewaczem wody.

(ELTA)

W Kowalczukach konsekrowano nową świątynię pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego Kościół jest wiarą

(Dokończenie ze str. 1)

A umieszczając po raz pierwszy w tabernakulum przenajświętszy sakrament powiedział: „Teraz Duch Święty zamieszkał w tym domu”.

– Nie ma Kościoła polskiego, czy litewskiego, jest Kościół wiernych, bowiem wszyscy mamy Jednego Boga – powiedział arcybiskup Bačkis.

– Jadąc tu myślałam o tym, co jest dziś potrzebne ludziom. Potrzebna jest nam wszystkim wiara – powiedziała mer rejonu wileńskiego Leokadia Janušauskienė.

Wspominając z jakim wysiłkiem i oddaniem wiele osób przyczyniło się do budowy oraz budowało nową świątynię, mer powiedziała: „Często mówi się, że dookoła jest źle, uważam jednak, że jest lepiej, bo nie ma bolszewików”.

Ks. Edward Górlieki, w imieniu wszystkich parafian, dziękował tym, dzięki staraniom których budowa świątyni na wzgórzu w Kowalczukach została prawie ukończona. Pozostały jeszcze prace wykończeniowe na zewnątrz.

Dziękowano też ks. Dariuszowi Stańczykowi, dzięki którego fanatycznemu oddaniu i poświęceniu się sprawie wzniesienia nowego kościoła, przed laty w Kowalczukach rozpoczęto długo oczekiwaną budowę. Tak się jednak stało, że ks. Stańczyk, mimo że był obecny w Wilnie, nie otrzymał zaproszenia na konsekrację nowej świątyni, a bez zaproszenia, sam, widocznie, nie chciał spotkać się z wiernymi parafii. A szkoda. Wielu z nich bowiem czekało na tę chwilę.



Na tę chwilę — chwilę namaszczenia olejem świętym ołtarza świątyni w Kowalczukach wierni czekali od wielu lat
Fot. Jerzy Karpowicz

Świątynię, wybudowaną w Kowalczukach, zaprojektował architekt z Polski Edward Derlatka. Po adaptacji projektu przez architekta Mieczysława Jagusińskiego, budowę kościoła rozpoczęto w 1995 roku. Zanim jednak doszło do poświęcenia placu budowy, wiele wysiłku włożono, żeby otrzymać wszelkie zezwolenia i akceptacje. Przede wszystkim budowę musiał zaakceptować arcybiskup Audrys Juozas Bačkis. Załatwianiem kolejnych formalności zajęły się władze rejonu – mer Leokadia Janušauskienė i architekt Karolina Jakutowicz.

Dopiero potem parafianie mogli rozpocząć budowę, którą kierował Bolesław Korwiel.

Niezmierną pomoc wiernym w tej budowie okazali biskup Edward Materski z Radomia, ks. Wiesław Wójcik, dyrektor biura Pomocy Katolikom na Wschodzie

przy Episkopacie Polski oraz dominikanin Jonas Grigaitis. Budowę kontynuowano dzięki niemieckiej fundacji „Kirche In Not” oraz przy pomocy i wsparciu prezesa Narodowego Banku Polskiego Hanny Gronkiewicz-Walcz.

Wyrazem wszystkich ich starań, pomocy i wiary jest dziś wznoszący się nad podwileńskim miasteczkiem krzyż na dzwonnicy świątyni Miłosierdzia Bożego.

Świątyni, która jest wyrazem wiary mieszkańców Kowalczuk, którzy w czasach sowiezacji oraz potem odprawiając celebrę Mszy św. w pomieszczeniach udostępnionych przez Zygmunta Jaświna, dyrektora miejscowej szkoły, ciągle wierzyli, że nadejdzie ta chwila, kiedy Bóg zamieszka wśród nich.

Ich wiara stała się kościołem, bowiem ich Kościołem jest wiara.
Stanisław Tarasiewicz

Sejmowa delegacja Zgromadzenia Bałtyckiego liczy na kontynuację pracy

Jedni odchodzą, drudzy przychodzą

Wczoraj na ostatnie uroczyste, pożegnalne, posiedzenie zebrała się delegacja Zgromadzenia Bałtyckiego kończąca kadencję Sejmu litewskiego.

Jej kierownik, posłanka Laima Andrikienė wyraziła nadzieję, że przysły Sejm będzie kontynuował rozpoczęte prace. Przewodniczącą delegacji parlamentarnej Litwy

w Zgromadzeniu Bałtyckim wyraziła satysfakcję z pracy, dokonanej przez instytucję międzyparlamentarną, a zwłaszcza z tego, że Zgromadzenie Bałtyckie wkrótce ma być organizacją o statusie międzynarodowym, zarejestrowaną w ONZ.

Delegacja litewska w Zgromadzeniu Bałtyckim liczyła 20 parlamentarzystów. Z jej grona tylko

czterech wybrano do Sejmu. Na początku grudnia w Wilnie ma się odbyć kolejna sesja Zgromadzenia Bałtyckiego. Dlatego też nowy Sejm powinien wkrótce sformować nową delegację w tej instytucji międzyparlamentarnej, która by zapewniła kontynuację pracy i przygotowała się do przyszłej Sesji.

(ELTA)



Z bólem w sercach
żegnamy kolegę

Sergiusza Rusakiewicza,

członka Dobroczynnego Stowarzyszenia

Polskich Kombatantów na Litwie.

Wyrazy głębokiego współczucia

rodzinie i bliskim Zmarłego

składa Zarząd Dobroczynnego Stowarzyszenia

Polskich Kombatantów na Litwie.

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo
urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net



HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Uwaga!

Kurs doskonalący

Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna” informuje o możliwości udziału w kursie doskonalącym dla kadry kierowniczej w Katowicach w dniach 12-18 listopada 2000 roku. Uczestnikami kursu mogą być dyrektorzy i wicedyrektorzy szkół, kierownicy przedszkoli i innych placówek oświatowych oraz osoby kandydujące na te stanowiska w przyszłości.

Uczestnicy kursu pokrywają koszty przejazdu i ubezpieczenia.

Zgłoszenia w „Macierzy Szkolnej” są przyjmowane do 19 października br. pod nr tel. 60 01 43, 60 01 84.

Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna”

Międzynarodowe Forum Wileńskie

Oddać Żydom, co żydowskie

"Litwa ma do wykonania dwa niecierpiące zwłoki zadania - Republika Litewska powinna odwołać protokół z 28 lipca 1996 roku, podpisany przez MSZ, na mocy którego nasze państwo zrzeka się za kwotę 2 mln marek wszelkich roszczeń wobec Niemiec z tytułu odszkodowań za niewolnicze prace swych obywateli w zakładach przemysłowych III Rzeszy.

Drugim zadaniem jest utworzenie w Wilnie przy ulicy Naugarduko (Nowogródzkiej) obszernej ekspozycji judaiki - świadectw kultury żydowskiej na Litwie" - twierdzi Emanuelis Zingeris - przewodniczący komitetu organizacyjnego Międzynarodowego Forum Wileńskiego na temat rozgrabionych dóbr kulturalnych ofiar ludobójstwa narodu żydowskiego.

W miniony piątek odbyła się konferencja prasowa, podsumowująca wyniki Forum Wileńskiego.

Uczestnicy konferencji - Emanuelis Zingeris i kierownik grupy public relations Forum Ronaldas Račinskas podkreślali ogromne zainteresowanie Forum w światowych mass mediach, organizacjach międzynarodowych i delegacjach państwowych. "Swoje delegacje do Wilna przysłało prawie 40 państw (37 państw i 17 organizacji pozarządowych - przyp. red.). Jest to pierwszy taki przypadek w ciągu dziesięciu niepodległościowych lat. O Forum mówiły największe światowe agencje, dzienniki, stacje telewizyjne" - twierdził Račinskas.

Deklaracja Forum

Międzynarodowe Forum Wileńskie odbyło się w dniach 3-5 października. Organizatorami Forum, któremu patronował sekretarz generalny Rady Europy Walter Schwimmer, były rząd Litwy i międzynarodowa komisja ds. oceny przestępstw dokonanych na Litwie przez reżimy okupacyjne - sowiecki i nazistowski. Podstawowym dokumentem Forum była Deklaracja, której autorzy zwrócili się do wszystkich rządów z apelem o wsparcie i pomoc w odzyskaniu rozszarganych po całym świecie dóbr kulturalnych ofiar Holokaustu.

W tym celu rządy państw, muzea, handlarze dziełami sztuki oraz instytucje o podobnym rodzaju działalności musieliby udostępnić wszelką informację w sprawie zwrotu tych dóbr prawowitym właścicielom. Powyższe instytucje proszone są również o rozpoczęcie identyfikacji pochodzenia posiadanej przez nich judaiki. Deklaracja wzywa także do powołania przez rządy wszystkich krajów Katalogu Centralnego, świadczącego pomoc i informację w sprawie rozkradzionych żydowskich dóbr kulturalnych.

Kolejnym osiągnięciem Forum, zdaniem uczestników konferencji, jest umowa Rosji i Niemiec o współpracy w dziedzinie przejrystości swych archiwów, którą

zastępca sekretarza Departamentu Skarbu USA Stuart Eizenstat określił jako "największy krok po drugiej wojnie światowej".

Straszna historia

Holokaust - to największe w historii ludzkości przestępstwo przeciwko narodowi - zaplanowane i systematycznie wykonywane z zastosowaniem najnowocześniejszych środków technicznych. Była to wojna, wypowiedziana przez państwo nazistowskie narodowi żydowskiemu - etniczna czystka świata z narodu żydowskiego i jego wkładu w światowy dorobek kulturalny.

W wielu krajach, podbitych przez Niemcy faszystowskie, judaika (żydowskie dobra kulturalne i religijne - obrazy, książki, heraldyka i in.) były konfiskowane i spieniężane, aby mogły później posłużyć działaniom niemieckiej maszyny wojennej i, co najstraszniejsze, zagładzie tychże Żydów.

Litwa przedwojenna nie mogła poszczycić się bogatymi prywatnymi kolekcjami obrazów malarzy żydowskich (jak to było, na przykład, na Węgrzech), jednak kraj nasz miał bezcenne biblioteki żydowskie, zbiory dokumentów archiwalnych. Wszystko to zaborcy wywieźli do Niemiec.

Zmiana nastrojów

Forum w Wilnie naocznie pokazało całemu światu, a szczególnie "światu" żydowskiemu (potężnemu, bogatemu i niezwykle wpływowemu), że po odzyskaniu niepodległości, Litwa jest w stanie włączyć się do międzynarodowych procesów, rozstrzygających problemy zwrotu świadectw kultury żydowskiej. Jedynie po dokonaniu rozliczenia z przeszłością, przyznaniu się do winy, okazaniu skruchy i ukaraniu winowajców zagłady Żydów na Litwie Europa spojrzy na nas jak na ludzi normalnych.

Kilka tygodni temu Sejm podjął uchwałę, na mocy której święte pismo żydowskie - Tora będzie zwrócone żydowskiemu wspólnotom religijnym. Zostaną także odbudowane fragmenty getta wileńskiego.

Co do winowajców rzezi Żydów - to cały świat ma zapewnienia ministra kultury Litwy Arūnasa Bekšty, które on złożył przy Ponańskim Zespole Pomnikowym, wzniesionym ku czci dziesiątków tysięcy pomordowanych tam Żydów: "Litwini, którzy przed dziesięcioma laty odrodzili swą niepodległość i sami doznali goryczy poniżenia, nie wątpią, że przestępstwa przeciwko ludzkości powinny być wykryte, o nich należy mówić, a winni, kimkolwiek by byli, muszą zostać ukarani".

Sprawiedliwość historyczna powinna wreszcie zatryumfować i na Litwie + Żydzi muszą odzyskać to, co do nich należało.

Paweł Kobak

Dziękuję serdecznie wszystkim, którzy przyszedli na wybory oraz oddali swój głos na Socjaldemokratyczną Koalicję Algirdasa Brazauskasa oraz na mnie.

Dokończ wszelkich starań, aby Wasze interesy były godnie reprezentowane w Sejmie.

Artur Płocko poseł na Sejm Republiki Litewskiej

Firmy polskie na Litwie

Dzisiaj w Kownie rozpoczyna się VII Międzynarodowe Targi Kowieńskie "Polexport 2000". Jest to już tradycyjnie największa i najważniejsza prezentacja firm polskich na Litwie.

Organizatorami targów jest Polsko-Litewska Izba Gospodarcza Rynków Wschodnich. Od ubiegłego roku impreza odbywa się pod patronatem honorowym prezydenta Litwy Valdasa Adamkusa oraz prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.

— Dzięki targom "Polexport" w Kownie na rynek litewski zdołało wejść kilkaset firm polskich - twierdzą organizatorzy imprezy. Co roku na targach organizatorzy wręczają wystawcom ankiety do wypełnienia. Z ankiety ubiegłorocznej wynikało, że tylko niespełna 5 proc. uczestników targów nie nawiązało podczas imprezy żadnych kontaktów handlowych. Pozostali odbyli rozmowy wiążące lub podpisali kontrakty - czytamy w oficjalnym komunikacie PLIG RW.

Historia targów

— Pierwsza prezentacja odbyła się jesienią 1994 roku. Uczestniczyło w niej 201 polskich firm, które prezentowały się na 2,5 tys. mkw. powierzchni wystawienniczej. Targi te zyskały miano największej polskiej wystawy narodowej w regionie Morza Bałtyckiego.

— Drugie targi (1995 rok) były nieco mniejsze, wzięło w nich udział 198 wystawców.

— III Międzynarodowe Targi Kowieńskie "Polexport 96" były rekordowe. W imprezie uczestniczyło 320 firm, które rozlokowały się na powierzchni 6 tys. mkw. Odwiedziły ją 42 tysiące osób. Otwierali je premier Litwy i ministrowie gospodarki i rolnictwa.

— IV targi (1997 rok) - 180 firm, 3 tys. mkw. powierzchni

— V targi (1998 rok) - najmniejsza targi pod względem uczestników. 134 firmy, 3 tys. mkw. powierzchni.

— VI targi (1999 rok) - rekordowa liczba uczestników - 350 wystawców, 5 tys. mkw. powierzchni. Targi odbywały się pod patronatem honorowym prezydentów Polski i Litwy.

Polexport 2000



Wystawcy prześcigają się w pomysłach urządzania swoich stoisk

Fot. Marian Paluszkiwicz

— Śmiemy twierdzić, że tak wysoka dynamika obrotów między Polską a Litwą w ubiegłych latach odbywa się w poważnym stopniu dzięki działalności Izby i targom w Kownie - mówi Marek Starczewski, wicedyrektor biura Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej w Suwałkach.

Targi "Polexport" są targami wielobranżowymi. Stanowią one przekrój możliwości polskich firm usługowo - produkcyjnych. W roku bieżącym w targach uczestniczy blisko 250 wystawców.

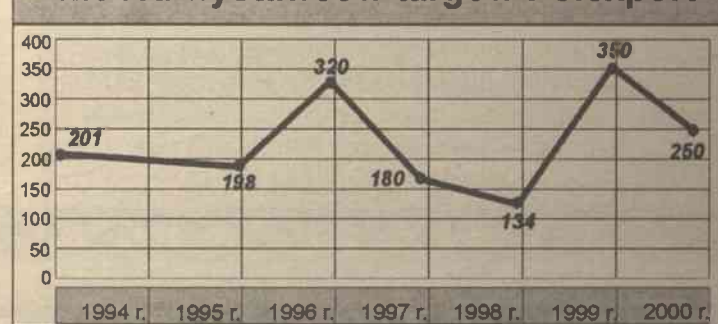
— Najliczniej jest reprezentowana branża odzieżowa, budowlana oraz budowa maszyn. Każdą z nich przedstawia około 50 firm - poinformowała dyrektor biura Bożena Wróblewska. — Warto zaznaczyć, że są to firmy z różnych regionów Polski.

— W roku bieżącym na targach w Kownie są produkcją i usługi

około 30 proc. wystawców prezentuje po raz pierwszy. Polscy przedsiębiorcy dość dobrze radzą sobie na litewskim rynku, nie muszą więc co roku wystawiać się w Kownie. Ci, którzy uczestniczyli w imprezach wystawienniczych w ubiegłych latach, nawiązali już kontakty i wcale nie muszą wystawiać swe wyroby po raz kolejny. Większość klientów PLIG RW ma już partnerów na terenie Litwy i często organizuje wspólne stoiska. Obecnie większą uwagę poświęcamy współpracy inwestycyjnej - twierdzi dyrektor Bożena Wróblewska. Wystawa w Kownie stanowi dla polskich firm doskonałą okazję do rozpoznania nie tylko rynku litewskiego, ale także lotewskiego, estońskiego i rosyjskiego. Rosjanie oraz mieszkańcy krajów bałtyckich dość licznie odwiedzają targi "Polexport".

Waldemar Chorościni

Liczba wystawców targów Polexport



VII MIĘDZYNARODOWE TARGI KOWIEŃSKIE

POLEXPORT
KAUNAS 2000

17 - 20 października 2000 r.

Polska Wystawa Gospodarcza
Zapraszamy w imieniu 250 wystawców Polski

Hala lekkoatletyczna LKKA, ul. Aušros 42, Kaunas

Godziny pracy:

17 października 11.30 - 18.00
18-19 października 10.00 - 18.00
20 października 10.00 - 16.00

Organizator

Polsko-Litewska Izba
Gospodarcza na Rynki
Wschodnie

Radio Wystawy

ZNAD WILNI
103.8 FM

Patronat prasowy

Kauno diena

Patronat oficjalny

Prezydent Republiki Litewskiej
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Ministerstwo Gospodarki Polski

KONKURS

„Dziewczyna „Kuriera 2000”



Danuta Gładkaja, Jestem wysokiego wzrostu. Lubię słuchać muzyki i tańczyć. Lubię także gimnastykować się. Moim ulubionym kolorem jest niebieski.

Atrakcyjne nagrody

Na laureatki czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane Dziewczyny: "Kuriera" (nagroda główna), Czytelników, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu. Będą też wylosowane nagrody specjalne. Wielkie show z loteriami, muzyką, śpiewem, tańcem, pokazem mody odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy dodatkowo.

Tradycyjny Konkurs „Kuriera Wileńskiego”
i Konsula Generalnego RP w Wilnie

„POLAK ROKU 2000”

Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!),
na adres redakcji (z dopiskiem – „Polak roku”).

Można wpisać nazwisko 1 kandydata – obywatela Litwy.
Ilość kuponów nie jest ograniczona.

Czekamy na Wasze listy do 15 grudnia 2000 roku. Wśród
Czytelników będą rozlosowane atrakcyjne nagrody.
Informacja pod tel. 608 444.

Imię _____
Nazwisko _____

Krótką charakterystykę
kandydata _____

Słucha muzyki poważnej i czyta romantyczną poezję

Miss Polonia 2000

18-letnia uczennica Liceum
Ogólnokształcącego w Grudziądzu
- Justyna Bergmann - została wy-
brana w sobotę Miss Polonia 2000.

Najpiękniejsza Polka roku 2000
jest blondynką, ma 173 cm wzrostu
i wymiary 90/64/92.

Interesuje się biologią, inten-
sywnie uczy się angielskiego,
w wolnych chwilach słucha muzy-
ki poważnej i czyta romantyczną
poezję. W przyszłości zamierza
studiować stomatologię.

Oprócz korony zeszłorocznej
królowej piękności - Marty Kwie-
cień - nowa miss otrzymała w na-
godę samochód hyundai accent
i 10-dniową wycieczkę do Stanów
Zjednoczonych Ameryki.

Czarnowłosa szczecinianka,
22-letnia Małgorzata Rożniecka zo-
stała ozdobiona diademem pierw-
szej wicemiss konkursu i nagro-
dzona 12 tys. zł, natomiast 19-letnia
Monika Gruda z Siedlec zdobyła
tytuł drugiej wicemiss.

Błogosławieństwo

papieża
Wzorem - rodzina
z Nazaretu

W strugach ulewnego deszczu
papież Jan Paweł II pobłogosławił
8 par małżeńskich reprezentują-
cych 5 kontynentów (wśród nich
parę z Polski). Sakramentalne
„si” nowożeńcy powiedzieli chó-
rem stojąc rzędem przed Janem
Pawłem II.

Potem poszczególne pary
w swoich ojczystych językach wy-
powiadały przed papieżem słowa
przysięgi małżeńskiej.

Pierwsi przysięgę składali Jo-
lanta Palacz i Przemysław Jani-
szewski z Częstochowy, następnie
pary z Korei, Filipin, Włoch, Ka-
merunu, Stanów Zjednoczonych,
Australii i Meksyku. Wcześniej
w homilii do rodzin papież przy-
pomnił słowa z Księgi Rodzaju:
„Nie jest dobrze by mężczyzna był
sam, uczynię mu zatem odpo-
wiednią dla niego pomoc”. Jan
Paweł II powiedział, że rodzina
jest podstawową potrzebą czło-
wieka. Podkreślił, że człowiekowi
nie wystarczają czysto funkcjonal-
ne kontakty z innymi ludźmi. Do
pełni człowieczeństwa potrzebne
są także kontakty interpersonalne,
których podstawą jest bezinter-
esowność i zdolność do poświęceń.

„Dzieci nie mogą być trakto-
wane jako dodatek do życia mał-
żeńskiego, nie mogą być jedną
z opcji małżeństwa.

Trzeba je traktować jak naj-
cenniejszy dar już z założenia
wpisany w strukturę związku
między mężczyzną i kobietą” -
powiedział Jan Paweł II.

Zwracając się do wszystkich
rodzin na zakończenie homilii Jan
Paweł II prosił by wzorowały się
na rodzinie z Nazaretu, która
„choć powołana do nieporówny-
walnej z niczym innym misji, prze-
szła tę samą drogę, którą wy idzie-
cie: wśród radości i bólu, modli-
twy i pracy, nadziei i utrapeń.”

Pożalował dzieci

Miękkie serce
komornika

Kazimierz Grabowski z Sulikowa koło Zgorzelca, samotnie
wychowujący dwie córki, o mało
nie wylądował z dziećmi na bruku
za zaległości czynszowe. Stało się
inaczej dzięki...komornikowi.

Komornik, który miał wyko-
nać wyrok sądu, odstąpił od prze-
prowadzenia eksmisji, kiedy do-
wiedział się, że w mieszkaniu za-
meldowane są dzieci. Niewielkie
mieszkanie Grabowskiego kilka
lat temu było zadłużone na 3700
zł. Dzisiaj z tego długu zostało nie-
wiele ponad 600 zł.

Mężczyzna, mimo że nie ma
stałego zatrudnienia, spłaca zale-
głości. Regularnie też płaci czynsz.
Władze gminy uznały jednak, że
trzeba go eksmitować. „Pan Gra-
bowski zaczął spłacać zaległości
dopiero wtedy, gdy sprawa trafiła
do sądu” - mówi gazecie Halina
Tymińska, sekretarz gminy Sulików.

W Sulikowie, w którym spora
część mieszkańców to byli pra-
cownicy PGR-ów, najczęściej bez-
robotni, z czynszem zalega wiele
osób.



Tytuł „Miss Litwy 2000” zdobyła 17-letnia mieszkanka Połagi Mar-
tyna Bimbaite. W konkursie, który odbył się późnym niedzielnym wie-
czorem, wzięło udział 10 finalistek. O koronę najpiękniejszej walczy-
ły dziewczyny z Wilna, Kowna, Połagi, Uciany, Lentwarowa i Rietawy.
Najmłodsze uczestniczki konkursu miały po 17 lat, natomiast najstar-
sze - po 20. Martyna Bimbaite będzie też reprezentowała nasz kraj na
wyborach „Miss świata”, które w listopadzie odbędą się w Londynie.
Fot. ELTA



ELEPHAS
KNIYGKAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 3,
tel. 25 30 55

Specjalna oferta dla zainteresowanych podręcznikami i
zeszytami ćwiczeń dla klas 7 z matematyki, fizyki,
chemii, biologii, historii, geografii, języka polskiego,
techniki i wychowania komunikatywnego
w cenach od 0,5 Lt do 5,00 Lt.

ZAPRASZAMY!

KINO KINO KINO



LIETUVA ul. Pylimo 17

WIELKA SALA

„X – Men” 17.10 – 19.10, godz.
22.30; Reż. Brian Singer, wyst.
Hugh Jackman, Patrick Stewart,
Ian McKellen. JAV, r. 2000.

„Ja, drugi ja i Irena” 17.10 -
19.10, godz. 10.00, 14.30, 19.00;
USA, 2000 r.; reż. Peter i Bobby
Farrelly, wyst. Jim Carrey.

„Trzej królowie” 17.10 - 19.10,
godz. 12.00, 16.45, 21.15; USA, 2000
r.; reż. David Russell, wyst. George
Clooney, Mark Wahlberg, Ice T.

Wejściówka: 10 Lt, w ponie-
działki – 5 Lt, do godz. 14.00 – 8 Lt,
dzieciom do lat 10 na filmy
dziecięce – 5 Lt. Na filmy festiwalu
– 8 Lt.

SALA 88

„Miłość i śmierć w Berlinie”
17.10 - 19.10, godz. 11.00, 15.15, 19.30;
Niemcy, 2000 r.; komedia romanti-
czna; reż. L. Haussmann, wyst.
Alexander Scheer, Alexander
Beyer.

„Zabójcza burza” 17.10 - 19.10,
godz. 13.00, 17.15, 21.30; USA, 2000
r.; przygodowy thriller, zreali-
zowany na podstawie prawdzi-
wych wydarzeń; reż. W. Petersen,
wyst. George Clooney, Mark
Wahlberg

Wejściówka: 10 Lt, w dniach
pracy do godz. 14.00 – 8 Lt,
dzieciom do lat 10 na filmy
dziecięce – 5 Lt, na filmy festiwalu
– 8 Lt.

Wilno przyciąga coraz więcej turystów z Polski

Odkryć Litwę

W ubiegłym roku Litwę odwiedziło 1 mln 400 tysięcy turystów z całego świata.

Polska, jako kraj graniczący z Litwą, w wymianie turystycznej odgrywa ważną rolę. Głównym magnesem, przyciągającym turystów na Litwę, jest Wilno.

Litwa jest atrakcyjna pod względem turystycznym i gospodarczym. Dzisiaj trudno jest kogoś zadziwić nowymi odkryciami. Litwa jednak jest odkrywana przez turystów zagranicznych.

Wilno — magnesem

Wilno — centrum życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego Litwy. Miasto zaprasza do odwiedzenia pięknej starówki, która jest żywą księgą historii, odzwierciedloną w architekturze. Współżyją tu najprzeróżniejsze style. Uniwersytet Wileński został założony w 1579 roku i jest najstarszą uczelnią we Wschodniej Europie. Litwa jest odwiedzana nie tylko przez zwykłych turystów, coraz częściej udają się tu biznesmeni w poszukiwaniu nowych rynków zbytu oraz kontrahentów. Wilno przoduje pod względem napływu inwestycji zagranicznych. Stolica jest odnawiana i wygląda bardziej atrakcyjnie. Około 40 proc. potencjału gospodarczego jest skoncentrowanych w powiecie wileńskim.

Katedra, Rossa, Góra Krzyży...

Wilno zawsze słynęło z wielkiej liczby zabytków sakralnych oraz z tolerancyjnego współżycia ludzi różnych wyznań i narodowości. Obok kościoła katolickiego można tu zobaczyć cerkiew, nieco dalej



Leżący na wyspie Zamek Trocki, odbija się w lustrzanej tafli wód

meczet lub synagogę.

— Głównym magnesem, który przyciąga polskich turystów na Litwę, jest Wilno z jego zabytkami — uważa Janusz Ostrowski z agencji turystycznej „Skowronek” z Zielonej Góry. U nas dużo się mówi o Wilnie, o cmentarzu na Rossie, jest to coś nowego, co dotychczas nie było osiągalne. Wycieczki na Litwę należą do najtańszych, dlatego mogą na nie pozwolić sobie mniej zamożni klienci. Litewskie potrawy są smaczne i niedrogie. Placki, cepeliny, kiszka, chłodnik — to dania, które jeszcze bardziej uatrakcyjniają pobyt na Litwie.

Troki oraz Szawle również są miejscami lubianymi przez tury-

stów zagranicznych. W Trokach mamy gotycki zamek z czasów Krzyżaków, w Szawlach — obrosniętą legendami Górę Krzyży, gdzie wśród dziesiątek tysięcy krzyży jest również krzyż Papięski, ustawiony własnoręcznie przez Głową Kościoła Katolickiego jesienią 1992 roku.

Coraz bezpieczniej

Od kilku lat na Litwie jest coraz bezpieczniej. Policja ze szczególną troską dba o bezpieczeństwo turystów zagranicznych. W hotelach, klubach, na ulicy, stróżę porządku czuwają nad bezpieczeństwem mieszkańców i gości stolicy. Napady na turystów są teraz coraz większą rzadkością. Takie przestępstwa są surowo karane, ponieważ Litwa zabiega o opinię bezpiecznego kraju. Bez większych obaw można także poruszać się po Litwie własnym samochodem. Granice są przejezdne, drogi dobre, paliwo tańsze niż w Polsce.

Trudne początki

Biura turystyczne na Litwie są nastawione na turystykę wyjazdową. Tylko nieliczne obsługują turystów przyjeżdżających do kraju. Jednym z takich biur jest biuro turystyczne „Klion”, które powstało w 1997 roku w Wilnie.

— Od pierwszych dni funkcjonowania postawiliśmy sobie za cel współpracę z Polską — mówi kierownik biura podróży „Klion” Władysław Pietkiewicz. Początki były trudne. Dzisiejsza Litwa — to czyste i schludne hotele, dobre i niedrogie potrawy oraz miła obsługa. Jesteśmy zainteresowani szerszą współpracą z partnerami w Polsce, stale poszukujemy nowych możliwości oraz kontaktów. Mamy do „sprzedania” Wilno z jego zabytkami. Niemal dla każdego Polaka miasto to nie jest obojętne, co pozwala mówić o perspektywach rozwoju turystyki z nutką optymizmu.

Zbawcza konkurencja

„Konkurencja, litewskie biura podróży, nauczyła pracować na najwyższych obrotach. Zdajemy sobie sprawę z tego, że zadowolony klient jest najlepszą reklamą i gwarancją tego, że jutro będzie się mieć następnych klientów” — mówią właściciele biur turystycznych. Przed kilkoma laty, kiedy granice były szczelnie zamknięte, Litwa dla przeciętnego Polaka najczęściej kojarzyła się z inwokacją Mickiewicza i Ostrą Bramą. Dzisiaj sytuacja znacznie się poprawiła. Dzięki mass-mediom, do Polski dociera coraz więcej informacji o naszym kraju.

Litewskie biura podróży nauczyły się już spełniać najprzeróżniejsze wymagania klientów. Jedni życzą sobie pokoju w najlepszym hotelu, inni pragną się zmieścić w określonej (czyt. niewielkiej) sumie. — Nie tak dawno mieliśmy grupę turystów z Polski, którzy zażyli sobie zorganizowania ... własnego koncertu. Działając według zasady „klient naszym panem” załatwiliśmy im występ na Wileńszczyźnie. Wycieczkowicze byli zadowoleni, publiczność również zachwycona — mówi kierownik biura turystycznego „Klion” i dodaje, że zadowolony klient zawsze wraca.

Waldemar Choroścín
Fot. Marian Paluszkiwicz



Od Katedry, znajdującej się u podnóża Góry Giedymina, rozpoczyna się zwiedzanie grodu

Dołącz do nas!

OFERUJEMY:
Turystyka przyjazdowa na Litwę
Organizacja wycieczek na zlecenie klienta
Pielgrzymki, wczasy, konferencje,
turystyka biznesowa.
Zapewniamy profesjonalną obsługę.

**KLION
UAB**

Biuro podróży
Birbynių g.4, Vilnius, Lietuva, tel. 22 34 72, tel./fax. 61 83 85.
E-Mail: klion@takas.lt



Już w listopadzie tego roku planowane jest oddanie do użytku supernowoczesnego centrum biznesowego, które rozlokowało się na miejscu dawnego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego. Przypomnieć należy, że wiele lat pusty gmach był bezpański, dopiero po jego prywatyzacji w roku 1998 rozpoczęto bardzo intensywną odnowę. Chociaż w tym miejscu należałoby też dodać i dobudowę, gdyż budowlą zmieniła się nie do poznania, została mocno podwyższona. Ogólna jego powierzchnia użytkowa — 14,823 m. kw. W „Biznes centrum 2000” rozlokuje się 14 sklepów, restauracje, kawiarnie. Pomyślano też o parkowaniu samochodów — na dwóch podziemnych parkingach jednocześnie można będzie zmieścić 195 samochodów.

Fot. Marian Paluszkiwicz

Podziel się tym, co masz

Już siódmy rok z rządu Centrum Pomocy Socjalnej samorządu miasta Wilna organizuje jesienne dobroczynne akcje. Właśnie wczoraj w stolicy rozpoczęła się kolejna, która potrwa do soboty.

W każdym starostwie będą przyjmowane ubranie, obuwie, zabawki, które po zakończeniu akcji rozdzieli się ludziom potrzebującym. Dodać tylko należy, że obowiązkowym warunkiem jest, by rzeczy były czyste, wyprane, lub wyczyszczone. Inspektorzy będą je przyjmować we wszyst-

kich starostwach codziennie od godziny 8.00 do 17.00. Kto nie zdąży zrobić tego w ciągu dni pracy może je przynieść w sobotę do Centrum Pomocy Socjalnej (al. Giedymina 37, w podwórzu).

Bardziej szczegółową informację można uzyskać wykręcając numer telefonu 22 42 35. Nie będzie w tym ani krzty agitacji, jeżeli dodamy, że dla was niepotrzebna zawadzająca rzecz tak bardzo przyda się ludziom biednym. Nie leńcie się więc i spenetrzcie swe szafy.

H. G.



Budownictwem w stolicy już nie zaskoczysz. Najprzeróżniejsze style, najprzeróżniejsze gmachy. Ale taki oto dom, kryty strzechą — jest raczej wyjątkiem. Rozlokował się w malowniczej kotlinie, przy dawnej Holenderni. Oczywiście — prywatny.

Fot. Marian Paluszkiwicz

Wystawa wnętrz i wzornictwa „Pieva”

Młodzi twórcy zapraszają Państwa na „Pieva” — barwne pole idei, na którym z nowym natchnieniem i polotem odradza się otaczający nas świat. Spójrzcie na otoczenie swego mieszkania oczyma młodych projektantów. „Pieva” czeka na Państwa od 28 września do 31 października br. w Centrum Mebli i Wystrój Wnętrz „Skraja”, Smolensko g. 6, Vilnius.

Organizatorzy: Studio Twórczych Inicjatyw Autorów „Skraja”

Centrum Mebli i Wystrój Wnętrz

Budżet ledwo ziębie Nie ma z kogo brać

Departament ds. ekonomiki samorządu wileńskiego informuje, że we wrześniu br. samorząd wileński nie otrzymał ponad 14 mln Lt planowanego dochodu do budżetu. 8,9 mln Lt (33,7%) nie wpłynęło od Inspekcji Podatkowej, 5,4 mln Lt (45,7%) ze skarbu państwa. Łącznie plan dochodów budżetu we wrześniu wykonany został w 63,3%.

Wicedyrektor departamentu ds. ekonomiki Vanda Laiconienė twierdzi, że na tak niskim wskaźniku wykonania planu dochodów mogło zaważyć mniejsze ściąganie podatków w Wilnie oraz nieodpowiednie administrowanie podatkami, jak też spadek zdolności nabywczej ludności i wzrost bezrobocia. Samorząd m. Wilna nie administruje podatkami, toteż dokładniejsze wnioski na temat tego, co zaważyło na sytuacji budżetowej stolicy, ma dostarczyć Inspekcja Podatkowa powiatu wileńskiego. W dziesiątym dniu każdego miesiąca przedstawia ona samorządowi wileńskiemu ewidencję podatków oraz innych wpłat do budżetu.

W ciągu 9 miesięcy br. niedobór planowanych wpływów do budżetu samorządu m. Wilna wyniósł 3,9 mln Lt. Łącznie nie otrzymano 204 tys. Lt dotacji z budżetu państwowego, 6,8 mln Lt planowanego dochodu ze skarbu państwa. Część brakujących dochodów budżetu samorządu stolicy skompensował sprzedając działki — w ciągu 6 miesięcy br. sprzedano 7 działek, za które otrzymano 10,24 mln Lt dochodu. Powiat wileński, motywując tym, że nie została jeszcze zakończona reforma rolna, zawiesił sprzedaż działek, więc w ciągu 3 miesięcy samorząd stołeczny stracił dodatkowe wpływy do budżetu.

Inf. wł.

Z historii Wilna

Krzyż na Rogatce Połockiej

Wiele dawnych zabytków wileńskich w okresie sowieckim zniszczono, wiele z nich zginęło bezpowrotnie. Dzisiejsi mieszkańcy Wilna nawet nie mają pojęcia, jakie pamiątki historyczne przez całe dziesięciolecie istniały w różnych kątach grodu nad Wilią.

Wiele obecnie pisze się o Aniele Zarzecza, który ma być wzniesiony przy dawnym rynku zarzecznym, ale prawie nikt nie wspomina, że na Zarzeczu, u zbiegu ulic Młynowej, Popławskiej i Zarzeczniej stała niegdyś kapliczka z krzyżem w środku... Podobnie mało kto chyba pamięta o krzyżu na Rogatce Połockiej również na Zarzeczu. O tym zabytku pisał Adolf Żeromski w „Dzienniku Wileńskim” w 1916 roku: „Wśród pozostałych nielicznych pamiątek starego Wilna, wypadkowo natrafiłem na jedną z nich, znajdującą się na Zarzeczu, w samym końcu ulicy Połockiej, zwanej dawniej Szlakiem Batorowym, po prawej stronie, gdzie stromym spadem łączy się z Saską Kępą: dawniej tu była Rogatka Połocka.

Jest to krzyż drewniany, średniej wielkości, na białym z niebieskimi obwodami malowany z pozłacaną figurą Chrystusa.

Stoi on w dole sztachetkami ogrodzony, tuż przy ulicy oddzielony od niej wysokim parkanem ogrodu, jeszcze niedawno należącego do przylegającej posiadłości pani Aleksandrowej Wenckunowej pod nr 45, a obecnie odsprzedanej pułkownikowi Stanisławowi Hajdukiewiczowi pod nr 47.

Wersje jakoby postawiono go na pamiątkę ofiar, grasującej w Wilnie w trzydziestych latach zeszłego stulecia cholery, lub na pamiątkę przejścia tędy wojsk Napoleona I, błędne są i bałamutne, nie zgadzające się z rzeczywistością, gdyż, według zeznania wiarygodnych wiekowych ludzi, przed 63 rokiem jeszcze żyjących a sięgających czasów Napoleona I, przed jego przyjściem już stał ów krzyż na tym samym miejscu. Jedno tylko wiadomo, jako ów krzyż zawsze miał wielkie zachowanie wśród miejscowej ludności i swoich właścicieli, jakby przeczuwających, iż tak sobie go nie postawiono, lecz zapewne na pamiątkę doniosłego jakiego wypadku, zawdzięczając czemu dotrwał do naszych czasów, a jeszcze więcej zyskał na powadze i popularności, po wypadku, jaki się zdarzył, gdy owa cała posiadłość, należąca do konwentu o. o. bernardynów, mających tu swój folwark, ogrody i browar do warzenia piwa, przeszła w 1863 r. w drodze rządowego nadania w ręce generała Łabincewa.

Córka jego, primo voto Brzozowska, powtórnie wyszła za Klengenberga, który uprzednio był policmajstrzem w Wilnie, a następnie gubernatorem w Kownie, głośny ze sprawy korzańskiej, odziedziczyła

po śmierci ojca ową posiadłość. Zamieszkałszy w starym, parterowym, murowanym domu, będącym w ogrodzie na wzgórzu w jednej linii z parkanem od ulicy, dobudowała z prawego rogu balkon z krytą werandą, z której zachwycający roztacza się widok na dolinę Saskiej Kępy, łąki nabrzeżne, na uroczu wijącą się bystrą Wilenkę, a za nią na Góry Ponomarskie. Za klombem, przed werandą, opodał w tej samej linii, co i dom, stoi już w dole milczący i poważny świadek dawnych czasów i dawnych ludzi, krzyż.

Widok jego z werandy mocno raził wzrok pani domu, która swoje niezadowolenie często wyrażała słowami: „Na co mi potrzebny w moim ogrodzie ten krzyż katolicki!”. Nie odważając się jednak go zniszczyć, wołała wyzbyc się kawałka ziemi własnej i kazała parkan w tym miejscu przestawić na kilka sążni wstecz i takim sposobem krzyż znalazł się przy ulicy parkanem zasłonięty od ogrodu, a było to w sobotę. Nazajutrz, w niedzielę pod wieczór, w upalny dzień letni, gdy w otoczeniu licznych gości siedziała na werandzie, błysnęło na horyzoncie, piorun uderzył w werandę, roztrzaskał dach na niej, lecz ogłuszył tylko obecnych. Przerażona właścicielka uznała w owym wypadku ostrzeżenie Boskie, kazała nawet nazajutrz przestawić parkan na dawne miejsce, uznając się za winną, jako zadośćuczynienie popełnionego czynu własnymi rękoma wyszła ręcznik, którym przepasała figurę Zbawiciela.

Gdy następnie pani Aleksandrowa Wenckunowa, drogą kupna nabyła całą ową posiadłość po-bernardyńska, mąż jej, ratując krzyż przed zniszczeniem, gdyż wewnątrz cały był już spróchniały, wybrałszy materiał z własnego ogrodu, zastąpił go nowym, dębowym, z wyglądu niczym nie różniącym się od pierwotnego; szkoda tylko, że upatrując artystyczną wartość figury zastąpił ją inną ze spiżu, pozłacaną. Dawna figura w poszanowaniu dotąd się przechowuje.

To są wyniki badań moich na miejscu, dopełniające to, co przed laty słyszałem i czytałem, jako ów krzyż postawiony został w 1806 roku na pamiątkę przewiezienia zwłok Błogosławionego Andrzeja Boboli z Pińska do Połocka i spoczywaniem ich przez trzy dni w Wilnie”.

Niżej podpisany, jako dawny mieszkaniec ulicy Połockiej, pamięta jeszcze ten krzyż stojący na Rogatce Połockiej, w pobliżu Saskiej Kępy, jeszcze w końcu lat trzydziestych i podczas okupacji niemieckiej. Mieszkańcy ulic Połockiej, Filarackiej, Holenderni i Saskiej Kępy wciąż darzyli ten krzyż. Zawsze przy nim były świeże kwiaty. Krzyż na Połockiej słynął wśród prostego ludu jako cudowny.

Antoni Bokszycki

PKD zaprasza na kolejne spotkanie

Zgodnie z ustaleniem członków Polskiego Klubu Dyskusyjnego, by spotkania w Klubie odbywały się raz w miesiącu każdego trzeciego czwartku, kolejne spotkanie odbędzie się 19 października. Tematem dyskusji — „Wyniki wyborów do Sejmu litewskiego”.

Jak zwykle, spotkanie odbędzie się w ZM ZPL, ul. Pylimo 45/2, o godz. 17.

Zapraszani są członkowie PKD oraz jego sympatycy.

183 rocznica założenia Towarzystwa Filomatów

Pamięć o filomatatach

1 października 1817 r. Adam Mickiewicz wspólnie z Józefem Jeżowskim, Onufrym Pietraszkiewiczem oraz innymi założył nielegalne Towarzystwo Filomatów.

Świadomość filomatów, zarówno jak i pozostałej ówczesnej szlachty litewskiej, była polska, ale kochali oni swój rodzinny kraj, troszczyli się o jego dobrobyt. Filomaci zgłębiali dzieje swego kraju, jego obyczaje, mitologię, historię.

Szczególną wagę przywiązywano do historii kraju. Sprzyjały temu również wykłady profesorów Lelewela i Onacewicza. Tematyka litewska dominowała we wszystkich podstawowych dziełach literackich filomatów. Była bliska nie tylko Mickiewiczowi, ale też Czeczotowi oraz Pietraszkiewiczowi.

Towarzystwo Filomatów cechowała wyjątkowa konfidențialność i czujność. Niemniej, swoje idee filomaci szeroko krzewili wśród braci studenckiej Wilna. Robili to na swój sposób – bez rozszerzania swej organizacji, lecz poprzez tworzenie nowych. Najpopularniejszą i najliczniejszą z nich było założone wiosną 1820 r. przez Tomasza Zana Towarzystwo Promienistych. Popularność tego Towarzystwa rosła z każdym dniem. W Wilnie zainteresowanie Promienistymi przestraszyło kierownictwo uniwersytetu i niebawem jego działalność została zakazana. Dlatego też jesienią sporządzonej bardziej zaufanych osób utworzono tajne Towarzystwo Filomatów.

Represje wobec studentów wileńskich były nieoczekiwane. Konkurenci Uniwersytetu Wileńskiego w Warszawie tylko czekali na to, aby przedstawić carowi Uniwersytet Wileński jako ośrodek organizowania spisków. Niebawem nadarzyła się ku temu okazja. 3 maja 1823 r. uczeń klasy V Gimnazjum Wileńskiego Michał Plater napisał „Niech żyje Konstytucja 3 Maja”. Napis nie został starty. Poinformowano o patriotycznych hasłach na fasadzie Kościoła Dominikanów. Na podstawie tych

dwóch incydentów przygotowano raport. Wilno przedstawiono w nim jako ośrodek spisku.

Najbardziej ucierpieli nie przywódcy filomatów, lecz niepełnoletni nikomu nie znani uczniowie gimnazjów – oddano ich na 25 lat w rekruty bądź skazano na katorgę. Główni wodzowie filomatów otrzymali stosunkowo lekkie kary. Najcięższa kara przypadła Tomaszowi Zanowi. Do zesłania musiał spędzić w twierdzy cały rok. Tajny radca Nowosilcew nie chciał wszczynać procesu w skali imperium, co mogło ujawnić sprawę, kompromitując sam rząd. Nie należy zapominać, iż podówczas masonami byli wielki książę Konstanty, sam car, minister policji Bałaszow i inni.

W Europie podobnych organizacji było sporo. A i na Litwie nie było to zjawiskiem, charakterystycznym dla początku stulecia.

Dlaczego się wyróżnili właśnie filomaci? Należy przyznać, że w niemalym stopniu zaważyła na tym późniejsza popularność Mickiewicza. A propos, sam poeta do tematyki filomackiej powracał niejednokrotnie, tylko już nie w Litwie, lecz na zesłaniu.

Ciekawe, że ironia losu dotknęła i tych, którzy skazywali filomatów na zesłanie. Profesor uniwersytetu August Becu (ojczym Juliusza Słowackiego), współpracujący z Nowosilcewem, 26 sierpnia 1824 r., gdy studenci czekali na wyrok, w swej sypialni został porażony przez piorun. Najbardziej oddany pomocnik Nowosilcewa Leon Bajkow, radca stanu zmarł na skutek apopleksji przed drzwiami swej narzeczonej.

xxx

Mieszkanie-muzeum A. Mickiewicza, należące do Uniwersytetu Wileńskiego, wzbogaciło swą ekspozycję – wiosną br. otworzyła podwoje sala filomatów. Tu przy kominku odbywają się spotkania poetów, rozbrzmiewają strofy poezji. Niejeden gość muzeum zastanawia się, dlaczego tak drogi jest nam Wieszczy?

Rimantas Šalna,
dyrektor Muzeum Adama Mickiewicza

Prezentacja edycji „Wschód nad Rossą”

Najważniejsze — wolność

W sali lustrzanej Polskiego Uniwersytetu w Wilnie odbyła się prezentacja książki pt. „Wschód nad Rossą”. Jest to antologia wierszy poetów wileńskich z Koła Młodych Sekcji Polskiej przy Związku Pisarzy Litwy.

Na wstępie uroczystości wszystkich miłośników poezji, poetów, współautorów antologii i gości przywitał prezes Sekcji Aleksander Sokołowski. Podzielił się on wspomnieniami ze swej młodości, kiedy to została wydana antologia wierszy ówczesnych młodych twórców wileńskich. Było to w 1985 roku, a na jej łamach debiutowali dziś już znani poeci: Aleksander Śnieżko, Henryk Mażul, Wojciech Piotrowicz, Aleksander Sokołowski i inni. Historia lubi się powtarzać, kto wie, może wśród obecnych współautorów antologii znajdują się także tacy, którzy wydażą tomiki autorskie. Taką szansę, jak zaznaczyli fachowcy, ma np. Romuald Ławrynowicz i Olga Generalowa, która przyznała, że o tym nawet nie marzyła, gdyż wiersze pisała tylko do szuflady. „A to, że one się tu ukazały, jest w ogóle wielkim nieporozumieniem” – dodała skromnie.

Warto zaznaczyć, że spotkanie przebiegało bardzo spontanicznie. Przemawiali poeci: Aleksander Śnieżko, Wojciech Piotrowicz, odpowiedzialni za wybór tekstów: Halina Turkiewicz, Sławomir Rudnicki, Aleksander Sokołowski, rodzice i nauczyciele młodych talentów. Czytano wiersze z antologii. Wszystko było przeplatane śpiewem pod gitarę Ani, Justyny i Romka.

Wśród honorowych gości znalazła się prezes Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki pani Apolonia Skakowska, która była zaskoczona wolnością pióra młodych autorów. „Najważniejsze – wolność, chociaż czasami ona idzie z protestem, czasami



Znaczące dla młodych słowa

Fot. archiwum

z wdzięcznością, innym razem w nieznanie” – powiedziała. Tak jak przed laty wydany tomik miał swe odgłosy w przeszłości, tak i teraz nowemu pokoleniu życzyła podobnych sukcesów. Z hasłem: „Niech żyje młodzież!” opuściła scenę, czemu towarzyszyły rzesiste oklaski.

Znaczące dla młodych słowa wypowiedzieli też ci, którzy najbardziej przyczynili się do tego, by ta książka została wydana. To, jak ktoś z sali powiedział „Święta Trójca”: Halina Turkiewicz, Aleksander Sokołowski oraz Sławomir Rudnicki. Pan Sławomir jest serdecznym przyjacielem Związku Pisarzy Litwy, z jego udziałem książka została wydana nakładem 800 egzemplarzy. Trafiła ona już do rąk najlepszych recenzentów, którzy w nadesłanych opiniach podkreślali rzadko spotykaną różnorodność, w której tkwi siła tomiku. Pan Sławomir przypomniał chwile, kiedy to decydowano o losie tego czy innego wiersza. Chętnie by zamieścił je wszystkie, jednak z 250 nadesłanych wybrano tylko 30,

lecz to jeszcze nie koniec. Współpraca z Litwą nadal będzie trwać. W najbliższym czasie planuje on pomóc Romualdowi Ławrynowiczowi w wydaniu tomiku autorskiego, za nim pójdzie Olga Generalowa i na pewno jeszcze wiele poetyckich dusz.

„Cieszy fakt, że w te trudne i poetyckie czasy są ludzie bardziej wrażliwi, głębiej oceniający sytuację” – mówiła pani Halina Turkiewicz. Zachęcała też, by ci, którzy wydali wiersze jak też ci, którzy ich nie wydali, nie rzucali pióra. Poeta każdy się rodzi, tego nie da się wykształcić, wszystko jest tylko niewielką pomocą. Taką pomoc zaoferowało pierwsze powojenne pokolenie przekazując sztafetę następcom pióra.

W wierszach młodych poetów nie dostrzega się nadmiaru wileńskości. Tak jak poeci poprzednich generacji piszą o Wilnie, tak młode pokolenie propaguje katastrofizm, być może tym odzwierciedla ono smutną rzeczywistość.

Zofia Stankiewicz

„Polonia. Słownik Biograficzny” Agaty i Zbigniewa Judyckich

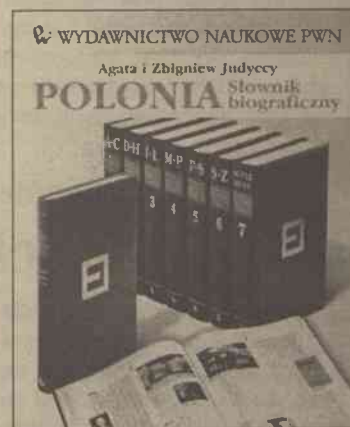
Promocja książki

We wrześniu 2000 r., w Sali Zielonej Domu Polonii w Warszawie, na Krakowskim Przedmieściu odbyła się uroczysta promocja książki Agaty i Zbigniewa Judyckich „Polonia. Słownik Biograficzny”.

Zgodnie z zapowiedzią wydawcy – Wydawnictwa Naukowego PWN – w sprzedaży ukazał się w sierpniu tegoż roku. Słownik zawiera 827 sylwetek Polaków i osób polskiego pochodzenia: artystów, wydawców, dziennikarzy, lekarzy, przedsiębiorców, inżynierów, architektów, polityków, dyplomatów, podróżników, duchownych, wojskowych, sportowców, działaczy polonijnych, z 48 krajów Świata. Jak zaznaczyli autorzy

słownika, biogramy nawiązują do wzorca, przyjętego w Światowym wydaniu „Who is Who” i obejmują nie tylko same szczegóły życiorysowe tj. datę i miejsce urodzenia, pseudonimy literackie i artystyczne, którymi posługuje się bohater biogramu, informacje o rodzinie i rodzicach, współmałżonku, jak też dane o przebiegu kariery zawodowej, służbie publicznej, wykaz pełnionych funkcji organizacyjnych, osiągnięcia naukowe i artystyczne, bibliografię najważniejszych publikacji, informacje o posiadanych odznaczeniach i nagrodach. Każdy biogram zaopatrzone jest w zdjęcie osoby, a także w materiał ikonograficzny, obrazujący ważne wydarzenia z jej życia prywatnego bądź zawodowego.

W sumie zamieszczono tu blisko 1500 zdjęć. Słownik ma układ alfabetyczny i zawiera indeks nazwisk. Jest to pierwsza tego rodzaju praca na polskim rynku wydawniczym poświęcona polskiej elicie intelektualnej, zamieszkującej poza granicami Polski. Szata i format



książki nawiązuje wprost do szaty i formatu nowej siedmiotomowej Encyklopedii Powszechnej PWN, co zdaniem wydawcy jest zamierzone ze względu na to, iż Słownik ten ma być swoistym suplementem do niej.

Już po oddaniu dzieła do druku, autorzy opracowania otrzymali kolejnych 519 wypełnionych ankiet. Będą one stanowiły podstawę do opracowania biogramów kolejnego tomu Słownika, który – jak zapewnili autorzy i wydawcy – ma się ukazać już w 2002 r.

Wtorkowe seanse filmowe

Instytut Polski w Wilnie zaprasza na wtorkowe seanse filmowe. Filmy są wyświetlane z kaset wideo w oryginalnej wersji językowej.

Dzisiaj widzowie mają okazję obejrzeć „Jak być kochaną” (reż. Wojciech Jerzy Has). Film powstał na podstawie opowiadania Kazimierza Brandysa. Znana aktorka podczas podróży lotniczej za granicę wspomina historię swojej miłości i poświęcenia dla partnera teatralnego w latach okupacji.

Taśma uhonorowana nagrodami polskimi i zagranicznymi m. in. w San Francisco, Edynburgu, Bejrucie. W rolach głównych - Barbara Krafftówna i Zbigniew Cybulski.

W następny wtorek jeszcze jeden film poświęcony pamięci W. J. Hasa (1925-2000) - czyli „Lalka”.

Początek seansów wtorkowych o godzinie 16.00. Wstęp wolny. Adres: Instytut Polski w Wilnie, ul. Švitrigailos 6/15.

Inf. wl.

Nowość!!!

W nowym sezonie - nowe ceny! Zniżka - 25%

ODA

- Po cenach producenta handlujemy obuwie, galanterią, skórzaną odzież.
- Szujemy, reperujemy i farbujemy skórzaną odzież.
- Naprawiamy obuwie i galanterię.
- Przyjmujemy indywidualne zamówienia.

Duży wybór skór i baranic!
godz. 8.00-18.00 godz. 8.00-15.00



H. Manto g. 3

tel. 73 00 36, 8-299-07066

Kronika kryminalna

Sądny dzień w szpitalu

W Kłajpedzie funkcjonariusze oddziału szybkiego reagowania „Aras” musieli przypuścić szturm do miejskiego szpitala, gdy operowany w nim Ramundas Mineikis wziął jako zakładniczkę pielęgniarkę i groził, że ją zabije.

W niedzielę około godz. 18 Mineikisa, z raną kłutą brzucha do szpitala przywiozło pogotowie ratunkowe. Medycy nie mogli wyciągnąć noża z ciała ranego, ponieważ mężczyzna bardzo się wykrwawił. Przed operacją Mineikisowi zaaplikowano lek uspokajający. Gdy po kilku minutach poszkodowany wrócił do przytomności, sam wyciągnął nóż z brzucha, objął stojącą obok pielęgniarkę i zaczął krzyknąć: „Odejdę z życia i zabiorę ją ze sobą”. Mineikis razem z zakładniczką upadli na podłogę. Mężczyzna przystawił zakrwawiony nóż do szyi kobiety...

Trwające dwie godziny negocjacje funkcjonariuszy „Arasu” z napastnikiem nie odniosły skutku. Nic nie mógł wskórać również brat Mineikisa. Po dokonaniu oceny sytuacji i naradach z medykami, główny komisarz policji Kłajpedy zezwolił na szturm sali operacyjnej. Celnym strzałem jeden z policjantów trafił napastnika w rękę, którą ten obejmował pielęgniarkę. Ta sama kula przeszła mu przez pierś. W tej że chwili do sali wdarli się funkcjonariusze „Arasu” i uwolnili zakładniczkę. Rannemu po raz drugi Mineikisowi zaaplikowano dodatkową dawkę lekarstwa, operacja odbyła się. Życie karanego wcześniej za ranek ratowało ponad 10 lekarzy. Pielęgniarka nie ucierpiała.

Mineikis jest dobrze znany policji. Przed trafieniem do szpitala próbował popełnić samobójstwo.

Sejfu nie oddała

W ubiegłym tygodniu do gabinetu kasjerki E. L. (ur. 1955 r.) spółki „Kauno snaiģe” przy ul. Pramonės w Kownie weszli dwaj ubrani na czarno i zamaskowani osobnicy. Nieproszeni goście żądali pieniędzy i klucza od kasy pancernej. Napastnicy



bili kasjerkę po twarzy, zepchnęli z krzesła i kopali nogami. 45-letnia kobieta nie spełniła żądań rabusiów, ale zaczęła wzywać pomocy. Napastnicy musieli uciekać. Na „pociechę” zabrali torebkę kasjerki, zawierającą 250 litów, dowód osobisty, kosmetyki.

Pracownicy spółki widzieli w tym samym czasie stojącego przy drzwiach pokoju mężczyznę, który, jak się później okazało, był współnikiem napastników i stał „na czatach”. Z powodu masek na twarzy napadnięta nie mogła dokładnie określić wieku bandytów.

„Zabawki” dla dorosłych

W niedzielę w rejonach kłajpedzkim i płużańskim dokonano dwóch rabunków z użyciem broni. Około godz. 15 do sklepu w Gargždai wbiegli dwaj młodzi mężczyźni, którzy, grożąc sprzedawczyni G. S. prawdopodobnie pistoletem, zrabowali z kasy 5.800 litów. Później policja na miejscu wypadku znalazła fragment broni-zabawki, którą przypuszczalnie grozili napastnicy.

Tego samego dnia około godz. 20 we wsi Pakerai trzej zamaskowani osobnicy zamknęli w łazni byłego właściciela zagrody, 71-letniego D. M. i, grożąc przedmiotem podobnym do pistoletu, wdarli się do domu 74-letniego Z. M. Napastnicy pobili gospodarza, wyłamali szafę pancerną z bronią, zrabowali strzelbę myśliwską oraz sprzęt muzyczny i uciekli.

Tym razem — golf

W niedzielę około północy na ul. J. Janonisa w Kłajpedzie stanął w płomieniach vw golf, należący do R. Kupšiusa. Ogień zniszczył dach i przednią część auta. Funkcjonariusze przypuszczają, że mogło to być podpalenie.

Przygotowała Irena Litwin

Gorzkie owoce zwycięstwa koszykarzy dla rozpanoszonych kibiców

Dla ochłonięcia

Za wandalistyczne wyczyny kibiców po zwycięstwie litewskiej reprezentacji koszykówki z drużyną australijską do odpowiedzialności pociągnięci zostali zarówno młodzi ludzie, którzy rozbijali szyby i stoiska, jak też przedsiębiorcy za nie przestrzeganie przepisów.

18-letni Tomas Kriaučeliūnas oskarżony został o to, że 1 października około godz. 3.30 na skrzyżowaniu ulic K. Donelaitisa i S. Daukanta metalowym prętem rozbił regulator ruchu, wyrządzając stratę 300 Lt. Z uwagi na to, że młodyk jest już doświadczonym przestępcą, Sąd Dzielnicy m. Kowna skazał chuligana na 3 miesiące aresztu prewencyjnego. Jeszcze w marcu br. Kowieński

Komisariat Policji wytoczył sprawę karną, w której Kriaučeliūnas oskarżony został o grabież i pogróżki rozprawy. W czerwcu natomiast skazany on został na 2 lata pozbawienia wolności za wybijanie szyb w domkach ogrodowych, ale w ramach ustawy o amnestii został zwolniony od kary.

Policja wyśledziła też bezpośrednich winowajców rozrwy kibiców. 6 października dyrektor przedsiębiorstwa publicznego „Combo” Valdas Latoža został oskarżony o naruszenie porządku podczas masowej imprezy, gdyż pozwolił w namiocie przy al. Vieniybės w ciągu 2 godzin oglądać mecz koszykówki. Samorząd wydał zezwolenie, na mocy

którego impreza miała się zakończyć do godz. 23. Latoža został ukarany grzywną 50 Lt. Kierownicze odcinka ZSA „Combo” Tatiane Bardulienė wytoczono sprawę administracyjną za łamanie przepisów handlu alkoholem. Rozpatrywanie tej sprawy zostało odroczone.

Jak poinformowała rzeczniczka Głównego Komisariatu Policji m. Kowna, komisariat posiada sporo materiału na temat chuligańskich wyczynów kibiców koszykówki na alei Laisvės. Komunikat głosi, że z łagodzących okoliczności skorzystają ci młodzi ludzie, którzy sami się zgłoszą do policji i przynajmniej do bicia szyb i niszczenia stoisk.

(ELTA)

Funkcjonariuszom coraz trudniej jest wykrywać przestępstwa

Zabijają częściej

W ciągu dziewięciu miesięcy bieżącego roku na Litwie zanotowano prawie 60.000 przestępstw. Jest to o 5 proc. więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Wzrost przestępczości w naszym kraju zaczęto rejestrować tylko od niedawna, jak dotąd prognozy były optymistyczne, a dane świadczyły o zmniejszeniu się liczby przestępstw.

Jak podaje Departament Policji, w kraju zwiększa się liczba wykroczeń, popełnianych w miejscach publicznych oraz liczba umyślnych zabójstw. O prawie 12 proc. wzrosła przestępczość wśród nieletnich, o 19 proc. zwiększyła się ilość przestępstw, popełnianych przez osoby wcześniej karane. Znaczną część szczególnie okrutnych i „głośnych” przestępstw popełniają osoby zwolnione na podstawie amnestii.

Coraz więcej na Litwie notuje się kradzieży, rabunków, wypad-



W oczekiwaniu na kolejną amnestię

Rys. Antanas Janušonius

ków niszczenia mienia lub umyślnych obrażeń ciała. O 40 proc. wzrosła liczba przestępstw związanych z narkotykami i środkami psychotropowymi.

W tym roku funkcjonariuszom jest trudniej wykrywać przestępstwa. Wskaźnik wykrywalności wy-

nosi 40,8 proc., w ubiegłym - 41,3 proc.

Liczba niektórych przestępstw wyraźnie zmalała: dotyczy to wymuszania mienia, gwałtów, nielegalnego nabycia, posiadania i handlu bronią.

Oprac. I. L.

Pożarów — mniej

W ciągu dziewięciu miesięcy br. na Litwie zanotowano prawie dziewięć tysięcy pożarów. Spowodowane przez nie straty oszacowano na ponad 15 mln litów.

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, liczba pożarów zmniejszyła się o 26 proc., straty — o 15 proc.

Ogień zniszczył 723 budynki, 175 samochodów. Śmierć poniosło 141 osób, w tym — 11 dzieci. Najczęstszą przyczyną nieszczęść były osoby, które nieostrożnie zachowywały się z ogniem. Od śmierci w ogniu strażacy uratowali 138 osób.

(BNS)

Ranny przed śmiercią zdażył złożyć zeznania
Małoletni zabójcy

Kłajpedzki sąd na miesiąc przedłużył okres zatrzymania dwóch nieletnich, których się podejrzewa, że 7 sierpnia br. zadźgali nożem i obrabowali kierowcę mikrobusu Banisa Garnelisa.

Zatrzymani 3 października, 15-letni Edvinas Pinaitis i 16-letni Steponas Vyngantas, od razu przyznali się policjantom i pracownikom prokuratury, iż popełnili to przestępstwo z powodu pieniędzy. Kierowca otrzymał ponad 20 uderzeń nożem. Zdobycz nastolatków — 74 lity. Edvinasa i Steponasa oskarża

się o umyślne zabójstwo. Pinaitis, mieszkaniec Kalotė, jest uczniem drugiej klasy Kłajpedzkiego Gimnazjum im. Witolda Wielkiego, Vyngantas uczy się w dziewiątej klasie wiejskiej szkoły podstawowej i mieszka we wsi Dargužiai.

50-letni kierowca został napadnięty późnym wieczorem. Znaleziono go rannego w mikrobusie stojącym na ul. Liepojos. Po operacji mężczyzna na krótko wrócił do przytomności i złożył zeznania dla policji. Wkrótce potem zmarł.

Oprac. I. L.

Świadkowie twierdzą, że na promie była bójka

Człowiek za burtą

W piątek rano na promie „Regina Baltica”, który płynął rejsem Tallinn-Sztokholm-Tallinn, zdarzyło się nieszczęście. W pobliżu wyspy Naissaare jeden z pasażerów, obywatel Litwy, wypadł za burtę.

Według danych wstępnych estońskiej służby granicznej, jest to 31-letni mieszkaniec Kowna Saulius Lapinskas. Informację potwierdził litewski Departament Konsularny. Świadkowie twierdzą, że przed wy-

padkiem widzieli bójkę, podczas której mężczyzna sam wyskoczył za burtę. Ratownicy znaleźli w morzu jego biały sweter.

W chwili, gdy zdarzyło się nieszczęście, wiatr wiał z prędkością 4 m na sek., wysokość fal sięgała 0,5 m. Temperatura powietrza wynosiła 12 stopni, wody — 11. W takich warunkach obciążony pływak może przeżyć tylko kilka minut.

Zawiadomienie o nieszczęściu

(BNS)

na mostku kapitańskim otrzymano o godz. 7.14. Prom zatrzymano, wysłano grupę ratowniczą. Na pomoc przybyły kutry policji granicznej Szwecji i Estonii oraz helikoptery ratownicze Estonii i Finlandii. Poszukiwania nie odniosły skutku, o godz. 11.11 zaprzestano akcji. Spółka „Estline” na razie nie wie, czy człowiek wypadł za burtę nieumyślnie, czy też świadomie.

Policja rejonu wileńskiego informuje

Kradną i podpalają

W ciągu trzech ostatnich dni na terytorium rejonu zanotowano 12 kradzieży, 2 wypadki zniszczenia mienia, 1 wypadek drogowy, 5 pożarów. Znaleziono zwłoki dwóch osób. Wykryto dwa przestępstwa, zatrzymano podejrzanego o popełnienie przestępstwa.

W Rzeszy, z domu na ul. Parko, po wybraniu okna skradziono 500 USD i strzelbę. Straty — 1.200 litów. W Miednikach, po wyważeniu drzwi w ambulatorium, skradziono 93 lity.

Na 15 km szosy Wilno-Poniewież skradziono biały VAZ 2106. Straty — 2.000 litów. W sobotę w Kabiszkach uprowadzono samochód VAZ 2101. Zdewastowaną

zgubę odnaleziono następnego dnia. Z domu B. I. we wsi Tolka-ciszki (gmina niemiejska) dwie kobiety skradły 82 lity i trzy obrazy Świętych.

W sobotę w nocy, na podwórzu domu nr 47 przy ul. Kościuszki w Niemenczyne uszkodzono opel asconę: wybito przednią szybę, wygięto przednie drzwiczki oraz karoserię.

Wczoraj o godz. 2.10 na ul. Šiaurinės w Wielkiej Rzeszy podpalono samochód MAZ. Ogień zniszczył wnętrze pojazdu. Pożar zagasiał właściciel samochodu L. K. Straty — 300 Lt.

Irena Litwin

Polska

Porozumienie SLD i UP

Rzecznik SLD Michał Tober powiedział, że dzisiaj zostanie podpisana deklaracja intencji o współpracy SLD i UP w wyborach parlamentarnych w 2001 roku. Jak wyjaśnił, szczegółowe porozumienie, ma zostać zaakceptowane przez Rady Krajowe obu grupowań.

Szef Unii Pracy Marek Pol mówił, że „umowę będzie zatwierdzała Rada Krajowa partii, a Nadzwyczajny Kongres UP – 29 października wyrazi swoją opinię, co do politycznej koncepcji startu w wyborach”.

Wykluczenie z partii

„Nie chciałbym być w ugrupowaniu, w którym trzeba zawsze zgadzać się z przewodniczącym” – powiedział marszałek sejmu Maciej Płażyński, poseł AWS. Dodał, że takie ugrupowanie było kiedyś w Polsce, ale on do niego nie należał.

Tymi słowami Płażyński skomentował wniosek szefa kaliskiej „S” o wykluczenie go z partii. Szef Zarządu Regionu kaliskiej „Solidarności” Jan Mosiński złożył do sądu koleżeńkiego wniosek, w którym żąda wykluczenia z RS AWS Macieja Płażyńskiego. Jego zdaniem, Płażyński w publicznych wypowiedziach dezawuował osobę Mariana Krzaklewskiego, naruszył też statut RS AWS.

Wałęsa wycofuje się

Lech Wałęsa potwierdza, że wycofuje się z działalności politycznej, ale nie z życia publicznego. Nie żałuje udziału w tegorocznych wyborach prezydenckich. Pytany o kolejne zauważa, że „polityk nigdy nie mówi nigdy”.

„Wycofuję się z pewnej pozycji w polityce, przywództwa jako takiego, wycofuję się z szefa partii, nigdzie nie kandyduję. Ale nie wycofuję się z tego, że jestem Polakiem, że mam jakiś punkt widzenia, czy on się komuś podoba, czy nie, to już jest inna rzecz” – powiedział wczoraj Lech Wałęsa.

Księgowy „ośmiornicy”

Łódzka policja zatrzymała poszukiwanego od ponad roku listem gończym 38-letniego Tomasza M., uchodzącego nieoficjalnie za „księgowego” tzw. łódzkiej ośmiornicy - mafii, zajmującej się głównie oszustwami podatkowymi i gospodarczymi.

Tomasz M. jest podejrzewany m.in. o to, że zakładał fikcyjne firmy winiarskie, dzięki którym mafia dokonywała wyłudzeń, oraz o legalizowanie transakcji, lokowanie i pranie brudnych pieniędzy.

Wzrost cen i usług

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych we wrześniu wzrosły o 1,0 proc. w stosunku do sierpnia, a w porównaniu z wrześniem 1999 roku wzrosły o 10,3 proc. – informuje GUS.

Ceny żywności i napojów bezalkoholowych wzrosły o 1,4 proc. w stosunku do sierpnia i o 11,7 proc. w stosunku do tego samego okresu ubiegłego roku.

Rozpoczął się szczyt izraelsko-palestyński

Stawką - przyszłość regionu

W egipskim kurorcie Szarm el-Szejk nad Morzem Czerwonym rozpoczął się wczoraj po południu szczyt izraelsko-palestyński, którego celem jest położenie kresu obecnej fali przemocy na Bliskim Wschodzie.

W szczycie biorą udział: premier Izraela Ehud Barak, lider Palestyńczyków Jaser Arafat, prezydent USA Bill Clinton, któremu towarzyszy sekretarz stanu Madeleine Albright, sekretarz generalny ONZ Kofi Annan, szef dyplomacji Unii Europejskiej Javier Solana, król Jordanii Abdullah oraz gospodarz konferencji – prezydent Egiptu Hosni Mubarak.

Clinton przypomniał o postępkach

„Szczyt w Szarm el-Szejk nie może zakończyć się fiaskiem, gdyż stawką jest pokojowy proces izraelsko-palestyński i przyszłość całego regionu” – powiedział prezydent Clinton na otwarciu spotkania.

Clinton podkreślił, że obydwie strony konfliktu muszą pamiętać, jak daleko zaszyły od 1993 roku, gdy zgodziły się podjąć na nowo negocjacje pokojowe.

„Nie powinniśmy z tego rezygnować pomimo tego, co wydarzyło się w ostatnich tygodniach. To, co się w tych tygodniach wydarzyło, przypomina nam o straszliwej alternatywie wobec dalszego życia w pokoju i kontynuowania procesu pokojowego” – mówił Clinton.

Według niego, główne cele szczytu to: „położenie kresu przemocy, wznowienie współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, osiągnięcie porozumienia co do obiektywnej i uczciwej procedury dochodzenia w sprawie tego, co się wydarzyło, oraz wznowienie procesu pokojowego”.

Tymczasem ponad 50 Palestyńczyków i dwóch żołnierzy izraelskich zostało rannych w poniedziałek w trakcie starć na Zachodnim



„Szczyt w Szarm el-Szejk nie może zakończyć się fiaskiem, gdyż stawką jest pokojowy proces izraelsko-palestyński i przyszłość całego regionu” – powiedział prezydent Clinton na otwarciu spotkania
Fot. EPA-ELTA

Brzegu Jordanu i w Strefie Gazy – podali świadkowie i źródła szpitalne, cytowane przez AFP.

Te same źródła informują o śmierci klinicznej młodego Palestyńczyka, trafionego kulą przez wojsko izraelskie w Betlejem.

Zamieszki wybuchły po pogrzebie Palestyńczyka, który zmarł poprzedniego dnia w następstwie odniesionych ran. Do starć doszło w chwili, gdy premier Izraela Ehud Barak i przywódca Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat zasiadali do stołu rokowań w Szarm el-Szejk.

Wielotysięczne demonstracje

W Strefie Gazy ponad 3 tysiące radykalnych Palestyńczyków demonstrowało przeciw udziałowi Jasera Arafata w szczycie w Szarm el-Szejk.

W Jerozolimie policja unie-

możliwała członkom radykalnego ugrupowania żydowskiego położenie na Wzgórzu Świątynnym kamienia węgielnego pod kolejną synagogę. Obawiano się, że doprowadziłyby to do nowych zamieszek.

Rząd jedności narodowej

Na szczyście poinformowano, że premier Izraela Ehud Barak jest podobno bliski porozumienia z przywódcą pravicowego Likudu - Arielem Szaronem – w sprawie utworzenia rządu jedności narodowej.

Umacnia się przekonanie, że będzie to swego rodzaju „narodowy rząd kryzysowy”, w związku z groźbą arabskich zamachów terrorystycznych.

Nachman Szai – główny rzecznik Baraka na szczyście bliskowschodnim w egipskim kurorcie

Szarm el-Szejk - powiedział wczoraj telewizji BBC, że prawdopodobnie rząd jedności narodowej powstanie, nawet jeśli Izraelczycy osiągną jakieś porozumienie z Palestyńczykami na rozmowach w Egipcie.

Wojsko w stanie gotowości

Tymczasem w Izraelu postawiono wojsko i policję w stan podwyższonej gotowości w związku z obawami przed zamachami terrorystycznymi.

Nachman Szai powiedział BBC, że nieuniknione jest powstanie w Izraelu „narodowego rządu kryzysowego” i że w tej sytuacji Barak nie zgodzi się w Szarm el-Szejk na negocjacje w sprawie przyszłości procesu pokojowego. Rzecznik nie podał bliższych informacji na temat owego „rządu kryzysowego”.

Wybory parlamentarne na Białorusi

OBWE: niedemokratyczne

Wczoraj białoruska telewizja państwowa starała się zdyskredytować oświadczenie misji technicznej OBWE, w którym niedzielne wybory parlamentarne w tym kraju uznano za niedemokratyczne. „Wybory były demokratyczne i sprawiedliwe” – mówili telewizyjni goście.

Jeden z nich, przedstawiony jako „polski parlamentarzysta Romuald Pater”, oświadczył przed kamerami, że wszystko, co słyszał i czytał o Białorusi przed przyjazdem na wybory, było nieprawdą. Jego zdaniem, głosowanie było demokratyczne i sprawiedliwe. „Będę o tym mówić na forum Sejmu” – oświadczył gość z Polski, którego nazwisko nie figuruje jednak na liście posłów do Sejmu RP.

Tymczasem opozycja przedstawiła kolejne fakty naruszeń prawa wyborczego. Okazuje się, że przynoszenie urn wyborczych do mieszkań wyborców i namawianie ich do głosowania było rzeczą nagminną.

Najbardziej jednak wstrząsającą był fakt wymuszania głosów w jed-

nym z kolchozów. Jak powiedział Alaksiej Szejn – rzecznik Partii BNF - przedstawiciele administracji kolchozu, wezwawszy pracowników do odebrania pensji, postawili przed nimi urnę wyborczą i dopiero potem na specjalnej liście notowali, kto dostanie pieniądze. Zdaniem lidera BNF Wincuka Wiacorki, tysiące przypadków łamania prawa przez władze sprawiło, że zachodnie organizacje nie miały innego wyjścia niż uznać wybory za niedemokratyczne. Polityk prognozuje, że prezydent Aleksandr Łukaszienka będzie teraz zmuszony ponownie wyznaczyć deputowanych, tak jak to zrobił cztery lata temu, ponieważ w inny sposób nie uda mu się sformować parlamentu.

Opozycyjni obserwatorzy twierdzą, że wybory do izby niższej białoruskiego parlamentu nie można uznać za ważne, gdyż nie wzięła w nich udziału wymagana połowa wyborców. Władze twierdzą, że wybory się odbyły, a frekwencja wyniosła 60,6 proc.

Spotkanie prezydentów Rosji i Ukrainy

Problemy z gazem

Prezydenci Rosji i Ukrainy spotkali się wczoraj w Soczi nad Morzem Czarnym, by omówić problemy związane z handlem gazem.

„Mamy pewne problemy do przedyskutowania. W pewnych kwestiach osiągnęliśmy już postęp, ale w innych jeszcze nie” – powiedział Władimir Putin, rozpoczynając spotkanie.

Przedmiotem rozmów są – według źródeł rosyjskich – przede wszystkim dostawy gazu rosyjskiego na Ukrainę, opłaty za tranzyt gazu turkmeńskiego przez Rosję na Ukrainę oraz zadłużenie Ukra-

iny wobec Rosji za dostawy jej gazu. Władze Rosji od dawna oskarżają Kijów o kradzież milionów metrów sześć. rosyjskiego gazu, płynącego tranzytem przez Ukrainę, i planują budowę gazociągu do Europy Zachodniej omijającego ten kraj. Rosja rocznie przesyła przez terytorium Ukrainy ok. 120 mld metrów sześć. gazu do Europy. Kijów jest w dużym stopniu uzależniony od dostaw gazu rosyjskiego, którego rocznie importuje od 50 do 80 mld m sześć. Za dostawy te jest winien Moskwie ok. 1,5 mld dolarów.

Powódź na północy Włoch

Turyn odcięty od świata

Najgorsza od sześciu lat powódź we Włoszech spowodowała do wczorajszego popołudnia śmierć co najmniej sześciu osób.

Tysiące Włochów do opuszczenia domów. Cztery osoby uwa-

ża się za zaginione. Przemysłowe miasto Turyn zostało odcięte od reszty kraju, gdyż władze zamknęły wszystkie mosty prowadzące do śródmieścia, w obawie, że zostaną zalane przez wezbrane wody Padu.

Samochodowe batalie o Puchar „Kuriera Wileńskiego“

Monte Carlo w Zameczku



Wymuszona kąpiel skody felicii ...

(Dokończenie ze str. 1)

Kąpiel skody

Valdas Nariūnas na rozpędzonym czerwonym bww (nr 3) w ostatniej chwili zrezygnował z pokonania zakrętu: zrozumiał, że na hamowanie jest za późno i ... pojechał prosto.

Całe szczęście, że w tym miejscu „znalazła się“ polna dróżka, na

której zawodnik wyhamował i po wrzuceniu wstecznego biegu – wrócił na trasę.

Gedas Petrošius na skodzie felicii (nr 29) miał mniej szczęścia – w pełnym biegu wyleciał z trasy i po przeskoczeniu betonowego obmurowania nasypu wpadł prosto do strumyka.

Ku zdziwieniu zebranych i samego „kaskadera“ – samochód prawie nie ucierpiał – prawdziwe szczęście w nieszczęściu.



Jeden błąd kierowcy i potknięcie na równym miejscu

Lekcje Malewskiego

Klasą dla samego siebie (pierwsze miejsce w swojej klasie „A do 1600“), a przykładem dla innych świecił Józef Malewski (nr 73) na staruszku VAZ 2105.

Samochód o pojemności silnika 1600 skutecznie rywalizował z ponad dwulitrowymi konkurentami z turbodoładowaniem. Fakt ten po raz kolejny potwierdził prawdę, że nie wystarczy potwór pod maską, jeszcze trzeba mieć coś pod czaszką. W absolutnej klasyfikacji w wyścigu górskim Malewski zajął 3. miejsce, w sprincie – 4.

Aleksander Borowik
Fot. Marian Paluszkiewicz



Malewski był klasą dla siebie i przykładem dla innych

Klasyfikacja drużynowa

1. „Akademija“ 55 pkt
2. Lietuvos „Porsche“ Klubas 36 pkt
3. K. Girdausko ASK 32 pkt

Sprint

zawodowcy

1. Artūras Jurkevičius (klasa RS ponad 2000 ccm)
2. Gytautas Stružas (RS ponad 2000)
3. Petras Černiauskas (F-1600) ...

bez licencji

1. Andrzej Nosewicz (SG ponad 2000)
2. Gintautas Malinauskas (SG ponad 2000)
3. Donatas Bimba (SG ponad 2000) ...

Wyścig górski

zawodowcy

1. Gytautas Stružas (RS ponad 2000)
2. Kęstutis Narkevičius (RS ponad 2000 ccm)
3. Józef Malewski (A do 1600) ...

bez licencji

1. Martynas Ivanovas (R ponad 2000)
2. Andrzej Nosewicz (SG ponad 2000)
3. Imantas Katinas (SG do 2000) ...

Szachy w Solecznikach

Wnuk kontra dziadek

W ubiegłą niedzielę w Solecznikach odbył się kolejny turniej szachowy, w którym wzięła udział rekordowa liczba uczestników – 40 osób.

Tym razem szachiści rejonu solecznickiego oraz goście z Wilna walczyli o puchar ufundowany przez redakcję lokalnej gazety. Nagród pieniężnych nie było.

Wśród 40 uczestników byli debiutanci oraz ci, którzy stale biorą udział w różnego rodzaju zawodach.

Turniej tradycyjnie był przeprowadzony według systemu szwajcarskiego, czyli uczestnicy, którzy nabierali największą liczbę punktów spotykali się ze sobą. Każdy z uczestników zagrał po siedem spotkań. Każdy zdobyty punkt dawał nadzieję na wygraną w klasyfikacji ogólnej, strata punktu

oznaczała spadek w dół tabeli.

Los pierwszego miejsca rozstrzygał się w pojedynku pomiędzy Borysem Jakubowskim z Wilna, a Tadeuszem Minakowskim z Ejszyszek. Zacięta walka trwała do ostatniej sekundy meczu. Sytuacja była wyrównana i dopiero błąd Minakowskiego sprawił, że zwycięstwo triumfował szachista z Wilna.

Pierwsze miejsce oraz puchar zdobył Borys Jakubowski. Tadeusz Minakowski, według rankingów, spadł aż na 4 pozycję. Drugie miejsce zdobył Nikołaj Matwienko, trzeci był organizator turnieju Jan Sworobowicz.

Uczestniczący w turnieju ojciec Tadeusza, Eugeniusz Minakowski, ufundował premie dla swoich wnuków Minakowskiej Annie i Lachowiczowi Pawłowi za de-

biut w turnieju szachowym.

– Chciałbym zachęcić ich do dalszego pogłębiania tajemnic tej wspaniałej gry – powiedział wręczając koperty. Szachy bodajże są jedyną dyscypliną sportu, gdzie starsi i młodzi uczestnicy mogą walczyć jako równi.

W czasie wolnym od gry, uczestnicy turnieju omawiali nie tylko poprzednie spotkanie, lecz i walkę o koronę szachową, która obecnie trwa w Londynie pomiędzy obrońcą tytułu mistrzowskiego Garrim Kasparowem, a Władimirem Kramnikiem.

Wśród uczestników solecznickiego turnieju przeważali sympatycy Kramnika. Być może dlatego, że Kasparow jest już zbyt długo ostatnim mistrzem świata.

Waldemar Choroścín

SPRINTEM

● Brazylijczyk Gustavo Kuerten nadal znajduje się na czele rankingu ATP „Champions Race“. Drugie miejsce zajmuje Rosjanin Marat Safin, a trzecie Amerykanin Pete Sampras.

● Marek Marcinkowski z Warszawy pierwszym uderzeniem ze 150 metrów trafił do dołka, notując tzw. hole in one podczas golfowego turnieju zakończenia sezonu w Naterkach koło Olsztyna. Inne próby reprezentanta Warszawy nie były tak udane i musiał zadowolnić się on drugim miejscem. Wygrał Witold Sikora z Olsztyńskiego Klubu Golfowego.

● Zawodowy mistrz świata w boksie Evander Holyfield, będzie bronił tytułu organizacji World Boxing Association (WBA), w maju przyszłego roku w Pekinie poinformował w poniedziałek jeden z organizatorów walki Li Chengzhi. 37-letni Holyfield nie

zna jeszcze swojego przeciwnika. Najprawdopodobniej będzie to Mike Tyson, albo Roy Jones Jr. Niewykluczone, że Evander spotka się z kimś spoza wymienionej dwójki.

● Trzech zamaskowanych napastników strzelało do osób będących w jednej z restauracji Liverpoolu. Wśród gości lokalu było sześciu piłkarzy miejscowej drużyny FC wraz z małżonkami, poinformowała policja. Napastnicy strzelili kilkakrotnie i zranili dwie osoby. „Żaden z piłkarzy nie doznał obrażeń. Nie potrafimy obecnie określić motywów działania napastników. Mam jednak nadzieję, że w krótkim czasie rozwiążemy tę sprawę“ – powiedział rzecznik policji. Grupa piłkarzy Liverpoolu udała się na kolację, by uczcić w ten sposób ligowe zwycięstwo 4:0 nad zespołem Derby County. „Zawodnicy przeżyli szok. Po złożeniu zeznań, mogli pójść do domów“.

Ciepło i sucho

Dzisiaj w kraju przewiduje się zachmurzenie niewielkie, bez opadów, w nocy lokalnie mgła.

Wiatr południowo-wschodni, 5-10 m/s. Temperatura w nocy 2-7, w dzień 14-19 stopni.



Nr 1537

Wyniki losowania z dnia 14 10 2000

05 06 10 12 14 19 21 24 29 37
40 42 43 44 46 47 49 54 57 58



Nr 421

01 09 10 17 19 23 + 05

6 liczb - 260639 Lt, 5 +1 liczb - 12534 Lt,
5 liczb - 310 Lt, 4+1 liczby - 46 Lt,
4 liczby - 10 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt,
3 liczby - 3 Lt, 2+1 liczby - 2 Lt.



Nr 236

Wyniki losowania z dnia 15 10 2000

47 11 17 05 44 57 14 36 34 46 69 39
19 25 42 45 53 41 71 43 73 13 54 67 02
40 35 12 32 59 61 18 10 08 04 (cztery kąty),
06 68 07 52 24 (linia),
01 62 55 74 29 (przekątne)
21 49 51 20 31 (cała tabela)

Wygrane:

cztery kąty - 3 Lt, linia - 6 Lt,
przekątne - 23 Lt, garniec złota - 252224 Lt
Nagrody dodatkowe: samochód
„Citroen Saxo” - los 0332398;

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.

Gwarancja - 1 rok.

Vilnius, tel. 75 24 79,
46 71 78. 8-299-90213.

NATURALNE SKÓRY



FARBOWANIE ODNAWIANIE

- * skórzane kurtki, płaszcze
 - * kozuszkę baranie
 - * meble skórzane
- Laisvės pr. 60
(1a. gamybinės patalpos)
tel. 42 22 48, 26 87 21

PRENUMERATA 2000

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	2 mies.
19 Lt	38 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	2 mies.
16 Lt	32 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	2 mies.
3.90 Lt	7.80 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.Korczyńskiego (Aušros Vartų 9), „Elephas” (Olandų 3), w szkołach

1 mies.	2 mies.
13 Lt	26 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	2 mies.
12 Lt	24 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	2 mies.
16 USD	32 USD

Vš.Į. „Vilnijos Žodis”

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424,
a/s 1700750, valiutinė s-ta Nr. 101700650

Kalendarium

* Wtorek (17. X) jest 291 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 76 dni.

* Znak Zodiaku - Waga.

* Imieniny: Ignacego, Małgorzaty, Wiktora.

* Wschód Słońca - 6.52, zachód - 17.15. Długość dnia - 10 godz. 23 min.

* Księżyc. Pełnia od 13 października.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 17 października 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,4580
Dolar australijski	2,1292
1000 rubli białoruskich	3,6969
Korona czeska	0,0974
Korona duńska	0,4639
Funt brytyjski	5,9008
Korona estońska	0,2208
100 jenów japońskich	3,7125
Dolar kanadyjski	2,6389
Łat lotewski	6,4599
Złoty polski	0,8503
Korona norweska	0,4298
Rubel rosyjski	0,1434
Korona szwedzka	0,4052
Frank szwajcarski	2,2934
100 tys. lir tureckich	0,5942
Griwna ukraińska	0,7351
100 forintów węgierskich	1,3127
10 tys. lei rumuńskich	1,6339

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

DROBNE

Poważna praca w sferze komercyjnej dla osób, mających kontakty w Polsce, Rosji, Niemczech.

Vilnius, tel. 42 28 93 (godz. 9-13), 44 52 63 (godz.18-21).

Nauczycielka matematyki udziela korepetycji.

Vilnius, tel. 60 30 12.

Stale kupujemy konie i siano.

Zwracać się: tel. 32 03 60, (8-299) 92554, (8-285) 53045, codziennie.

Usługi foto i wideo. Komputery montaż filmów. Tel. 37 28 15, (8-288) 10145.

Nieodpłatne kursy medytacji. Tel. (8-289) 19412.

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARANY czeka spiętrzenie zajęć, a może nawet bicie rekordów. Ale Baran nie byłby sobą, gdyby takie podbramkowe sytuacje nie sprawiły mu przewrotnej przyjemności.

BYKI krok po kroku zbliżają się do pewnego ważnego wydarzenia w swoim życiu. Zapewne będzie to jakaś uroczystość, podczas której okaże się, że właśnie Byk jest tą osobą, której inni ufają i pokładają w niej swoje nadzieje.

BLIŹNIĘTA będą chodzić po świecie i ze wszystkimi się dzielić swoimi najbardziej błyskotliwymi pomysłami. Gdyby te pomysły wcielić w życie, to wszyscy zaraz byłibyśmy piękni i bogaci.

RAKI znajdą się w pobliżu władzy i dużych pieniędzy: będą odwiedzać burmistrzów i dyrektorów, a niejeden Rak zapragnie nabrać biegłości w nietławnej sztuce brania możliwie najkorzystniejszych kredytów.

LWY będą jak zawodnik, który dobiega do mety: owszem, często trzeba będzie się trochę namęczyć, ale już wczesnym popołudniem poczują Lwy, że są na swoim miejscu, że jest im dobrze i że mają to, co chcieli.

PANNY porzucą swoje pracownie, gabinety, kabiny operatorów... i inne zwykłe miejsca odosobnienia i pójdą między ludzi, słusznie dochodząc do wniosku, że jest czas na załatwianie spraw, na biznes i na inną działalność społeczną.

WAGI również czeka wiele pożytecznej bieganiny i warto im przypomnieć, że mają sprzyjający czas na składanie podpisów, na zawieranie umów i na wchodzenie w układy często z osobami, które widzą po raz pierwszy.

SKORPIONOM radziłbym więcej umiaru, jako że bardzo będą was kusić radykalne decyzje i rozwiązania ostateczne: takie, których już potem nie da się odwołać. Ale, na szczęście, łatwiej będzie Skorpionowi zyskać dziś sobie przyjaciół, niż narobić wrogów.

STRZELCE zauważą, jak pewne ich pomysły, które kiedyś rzuciły, krążą między ludźmi i rosną w siłę. Dla niejednego Strzelca dzisiejsze wydarzenia będą początkiem sławy albo wyraźnego powiększenia dochodów.

Dla **KOZIOROŻCÓW** znajdzie się wiele okazji, które wyciągną je w świat zarówno w sprawach zawodowych, jak i w celach rozrywkowych. Zobaczą Koziorożce rzeczy, które uprawią je w zdumienie, hasło tego dnia brzmi: "Czego to ludzie nie wymyślą!".

Dla **WODNIKÓW** ten dzień jest ze wszech miar pomyslny i bardzo możliwe są mniejsze lub większe sukcesy, pod warunkiem jednak, że Wodniki zapomną, że się na kogoś boczyły i przełamiają dzielące je (od pewnych osób) lody.

Dla **RYB** dzień będzie pełen sensacyjnych wydarzeń - w grę wchodzi nie zapowiedziane kontrole, znajdowanie pieniędzy na ulicy, a także dziwne przegrupowania pośród znajomych Ryb: że od tego dnia ktoś będzie już narzeczonym zupełnie innej osoby. Same Ryby może nie doświadczyć aż tak poruszających przygód... Choć, kto wie?

Drogo skupujemy złom metali kolorowych.

Vilnius, tel. 77 85 43 (godz. 9.00-17.00 w dni pracy), (8-298) 41237 (wieczorem w dni wolne).

Poważna działalność. Duże perspektywy na przyszłość. Vilnius. tel. 73 42 12 (wieczorem)

Młody człowiek (26 lat) poszukuje pracy w charakterze robotnika pomocniczego, malarza lub innej. Vilnius, tel. 45 92 94.

Udzielam korepetycji według programu klas początkowych (język polski, matematyka). Tel. 33 63 32.

Sprzedaje się dom (jest sad, łaźnia, 30 arów ziemi). Wieś Pietrułiszki, 30 km od Wilna. Vilnius, tel. 38 19 15.

Przedsiębiorstwo handlowo-produkcyjne

"ROVITA"

zatrudni inżynierów

o następujących specjalnościach:

- wodociągi
- ciepłownictwo
- elektrotechnika
- automatyka przemysłowa

Wymagania:

1. Dobra znajomość języka litewskiego i polskiego. Angielski mile widziany.
2. Prawo jazdy.

Zapewniamy:

- Stałą pracę
- Możliwość kształcenia się
- Wynagrodzenie w zależności od wyników pracy

Zgłoszenia są przyjmowane w godz. 16-18 pod numerem telefonu 77 76 91. Prosimy o nadsyłanie CV pod numerem faxu 76 18 67

KURIER WILEŃSKI

Wydawca Vš.Į. „Vilnijos Žodis”
Drukuję SA „Spauda”
Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz
tel. 60 84 44
fax. 60 84 45

Adres: Birbynų g. 4
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405

Dyrektor - Roman Baranowski (tel. 60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Waldemar Chorošcin, Helena Gładkowska, Sabina Kozłowska, Irena Litwin, Agnieszka Skinder, Stanisław Tarasiewicz (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej.solecznicki tel. 8-250-52780), fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).
Sekretarz redakcji - Wanda Zajackowska, zast. sekretarza redakcji - Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Lucja Stankevičiūtė, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch (tel. 60 84 44), tłumaczka - Barbara Mintautienė (tel. 60 84 44), korektorzy-stylisci: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji - Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama: Dariusz Guszcza (tel. 60 84 44), kolportaż - Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).
Dyżurny redaktor Helena Gładkowska